



Fot. Archiwum Koruso

Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Domatkowie wkrótce zniknie z mapy gminy Kolbuszowa. Radni podjęli decyzję o jej likwidacji, która wejdzie w życie 31 sierpnia 2025 roku. Kto poparł tę kontrowersyjną uchwałę, kto się sprzeciwił, a kto nie pojawił się na kluczowej sesji?

Str. 5



Str. 12-13

Fot. T. Maciąg

Ponad pół wieku razem

W środę, 2 lipca, w Centrum Edukacji Ekologicznej w Ostrowach Tu-szowskich, odbyła się uroczystość wręczenia medali za długie pożycie małżeńskie. W tym roku wyróżniono łącznie 27 par, które świętowały 50- i 60-lecie wspólnego życia.

Ewakuacja 131 harcerzy

Na skutek ostrzeżeń meteorologicznych i niesprzyjających warunków pogodowych, doszło do ewakuacji dwóch grup harcerskich z obozów w powiecie kolbuszowskim. 131 osób, w tym dzieci i młodzież, udało się do wyznaczonych szkół, aby przeczekać burzę.

Str. 4

Ławki w ogniu krytyki

Zamiast odpoczynku – wdychanie spalin? Mieszkaniec Raniżowa zwraca uwagę na problem z nowo ustawionymi ławkami w pobliżu rynku. Choć ich pojawienie się miało ułatwić życie pieszym, niektórzy widzą w tym rozwiązaniu więcej minusów niż plusów. Co na to wójt?

Str. 8

Wyniki egzaminu ósmoklasisty

Powiat kolbuszowski ma już za sobą egzamin ósmoklasisty 2025. Średnie wyniki lokalnych uczniów wypadły nieco lepiej niż średnia wojewódzka z języka polskiego, ale gorzej z matematyki i języka angielskiego. Sprawdziliśmy, jak poradziły sobie poszczególne gminy.

Str. 9

- tylu harcerzy ewakuowano z obozów w powiecie kolbuszowskim w związku z burzą.

Więcej na str. 4

Grzegorz Romaniuk:

- Odpowiedzialność finansowa za naszą gminę leży na naszych barkach - mówił burmistrz Kolbuszowej, odnosząc się do zlikwidowanej szkoły w Domatkowie.

Więcej na str. 5

Oświadczenia majątkowe kolejnych radnych

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96

mail: kolbuszowa@korsopl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korsopl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolasa, Raniszów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korsopl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Tymoteusz Maciąg
dziennikarz - współpraca
sport.kolbuszowa@korsopl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korsopl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korsopl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korsopl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korsopl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korsopl24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanoockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT



Whatsapp: 519 132 924

Komentarz Tygodnia

Dotknąć gwiazd

Sławosz Uznański-Wiśniewski poleciał w kosmos. Polak. Nasz. Może dla jednych to tylko kolejny astronauta wśród gwiazd, ale dla dzieciaków w szkolnych ławkach to może być bohater z krwi i kości. Człowiek, który udowodnił, że marzenia - nawet te międzyplanetarne - są po to, by je spełniać. Że warto mierzyć wysoko, dosłownie i w przenośni. Niech jego lot będzie dla młodych inspiracją, że ciężka praca, nauka i pasja potrafią wynieść nas daleko. Nawet na orbitę. Jego historia

przypomina, że niebo nie jest granicą - to tylko początek.

W czasach, gdy coraz trudniej o autorytety, warto pokazywać takie postacie jak on. Nie celebryta z telewizji, nie influencer z Instagrama, ale naukowiec, inżynier, astronauta. Człowiek, który za młodu też pewnie patrzył w gwiazdy i myślał: „A może ja też?”. Dziś jego marzenie stało się rzeczywistością. I może - dzięki niemu - setki innych dzieciaków też spojrzą w niebo inaczej. Odważniej. Bo warto marzyć. Warto wierzyć. I war-

to próbować, nawet jeśli droga do gwiazd zaczyna się w zwykłej szkolnej ławce.

Lot Polaka w kosmos to także przypomnienie, że jako kraj możemy być częścią wielkich rzeczy. Nie tylko gonić świat, ale czasem razem z nim wyznaczać kierunki. Że polska flaga może powiewać także tam, gdzie nie ma powietrza - w stanie nieważkości. A może za kilka lat to właśnie ktoś z Kolbuszowej, Mielcu czy Cmolasu zbliży się do gwiazd? Kto wie.

Kamil Ząbczyk

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 27. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

Mieszkańcy Dzikowca sprzeciwiają się budowie dwóch biogazowni na terenie ich sołectwa.

Od 1 lipca wraca strefa płatnego parkowania na płycie kolbuszowskiego rynku.

Rekordowa liczba mieszkańców naszego powiatu wzięła udział w wyborach prezydenckich.

Ks. Michał Bator przestał pełnić funkcję proboszcza w parafii w Cmolasie. Zastąpił go ks. Marek Kędzior.

Cmolasa świętuje 440-lecie

Już od 31 lipca w Cmolasie rozpoczną się wyjątkowe uroczystości odpustowe z okazji 440. rocznicy istnienia Sanktuarium Przemienienia Pańskiego. Przez pięć dni mieszkańcy i pielgrzymi będą uczestniczyć w nabożeństwach, modlitwach i duchowych spotkaniach pod przewodnictwem biskupów z całej Polski.

Sanktuarium Przemienienia Pańskiego w Cmolasie to duchowe serce regionu. W tym

roku mija 440 lat od momentu, gdy stało się miejscem szczególnego kultu. Z tej okazji przygotowano bogaty program uroczystości odpustowych, które potrwać od czwartku 31 lipca do środy 6 sierpnia 2025 roku. Hasłem przewodnim jubileuszu jest pielgrzymowanie w duchu wdzięczności, nadziei i miłości do Ojczyzny.

Przez cały tydzień Sanktuarium w Cmolasie stanie się miejscem modlitwy, duchowego umocnienia i dziękczynienia. Or-

ganizatorzy zapraszają wszystkich - parafian, pielgrzymów, rodziny z dziećmi, osoby chore i starsze - do udziału w wydarzeniach jubileuszowych, które

mają umocnić wiarę i jedność wspólnoty. To wyjątkowa okazja, by wspólnie przeżywać radość jubileuszu i zacerpnąć ze źródła duchowej mocy. **kz**



Już od 31 lipca w Cmolasie rozpoczną się wyjątkowe uroczystości odpustowe.

Szczegółowy program odpustu

31 lipca - czwartek

Temat dnia: „Trwajmy w dziękczynieniu za dar Eucharystii i kapłaństwa”
17:00 - Godzinki ku czci Przemienienia Pańskiego
17:30 - Nowenna ku czci Przemienienia Pańskiego
18:00 - Msza święta dziękczynna za kapłanów przeżywających srebrny i złoty jubileusz kapłaństwa oraz o nowe powołania kapłańskie i do życia konsekrowanego (przewodniczy bp Edward Białogłowski)

1 sierpnia - piątek

Temat dnia: „Cierpienie znakiem miłości”
7:00 - Msza święta z kazaniem
10:30 - Godzinki ku czci Przemienienia Pańskiego

11:00 - Uroczysta msza święta dla chorych i cierpiących z modlitwą o uzdrowienie (przewodniczy bp Kazimierz Górny)
18:00 - Msza święta za zmarłych na cmentarzu parafialnym
22:00 - Droga krzyżowa w parku sanktuarijnym

2 sierpnia - sobota

Temat dnia: „Rodzina Bogiem silna”
7:00 - Msza święta z kazaniem
10:30 - Godzinki ku czci Przemienienia Pańskiego
11:00 - Msza święta odpustowa w intencji parafian, pielgrzymów, małżeństw przeżywających srebrne i złote jubileusze, rodzin i dzieci (przewodniczy bp Jan Piotrowski)
18:00 - Msza święta z kazaniem

3 sierpnia - niedziela

Temat dnia: „Centralne Uroczystości - te Deum laudamus”
7:00 - Prymaria z kazaniem
10:30 - Godzinki ku czci Przemienienia Pańskiego
11:00 - Główna msza święta odpustowa - dożynkowa w intencji parafian, pielgrzymów, samorządowców, rolników i ludzi pracy (przewodniczy abp Józef Michalik)
17:00 - Msza święta z kazaniem

4 sierpnia - poniedziałek

Temat dnia: „Ojczyzna w potrzebie, pomódl się dzisiaj Siostry i Bracie kochani za Polskę”
7:00 - Msza święta z kazaniem
18:00 - Uroczysta msza święta w intencji Ojczyzny (przewodniczy bp Jan Wątroba)

5 sierpnia - wtorek

Temat dnia: „Grupy duszpasterskie”
7:00 - Msza święta z kazaniem
18:00 - Msza święta w intencji grup duszpasterskich (przewodniczy bp Stanisław Jamrozek)

6 sierpnia - środa

Temat dnia: „Dziękczynienie. Centralne Uroczystości na zakończenie odpustu - te Deum laudamus”
7:00 - Msza święta z kazaniem
11:00 - Msza święta z kazaniem, dziękczynienie za wszystkie otrzymane łaski od Jezusa Przemienionego i przemieniającego
11:00 - Uroczysta msza święta kończąca odpust, w intencji dziękczynnej za wszystkie łaski od Jezusa Przemienionego i przemieniającego (przewodniczy abp Tadeusz Wojda, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski)

REKLAMA

radio
leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
f
facebook.com/korsokolbuszowskie/

Wypadek za wypadkiem

W minionym tygodniu na drogach powiatu kolbuszowskiego doszło do serii wypadków i kolizji, które zagrażały bezpieczeństwu mieszkańców. Niestety, nie obyło się bez obrażeń, a kilka osób trafiło do szpitali. To przypomnienie, jak nieprzewidywalna i niebezpieczna potrafi być codzienna jazda po lokalnych drogach.

W ostatnich dniach na drogach powiatu kolbuszowskiego panowały trudne warunki, a wypadki i kolizje stały się niemal codziennością. Zdarzenia te nie tylko powodowały straty materialne, ale i zdrowotne, gdyż kilka osób trafiło do szpitali. Oto przegląd najpoważniejszych

zdarzeń, które miały miejsce na lokalnych drogach w ostatnim tygodniu.

7 lipca – dachowanie i „dzwon”

W poniedziałek, 7 lipca, około godziny 13:43, doszło do wypadku na drodze wojewódzkiej nr 875 w Kolbuszowej Dolnej. 57-letnia kobieta, kierując toyotą, nie zachowała odpowiedniej odległości od poprzedzającego pojazdu, w wyniku czego najechała na tył opla, którym kierował 39-letni mężczyzna.

Zderzenie spowodowało utrudnienia w ruchu, a kobieta została zabrana do szpitala na dodatkowe badania. W związku

z wypadkiem pas w kierunku Mielca był zablokowany, a ruch odbywał się wahadłowo. Na miejscu trwały czynności wyjaśniające.

Tego samego dnia, przed godziną 20, na drodze relacji Niwiska - Leszcze doszło do wypadku z udziałem 19-letniego kierowcy Mitsubishi. Jego samochód, posiadający kolbuszowskie numery rejestracyjne, dachował. Młody kierowca nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych i został ukarany mandatem.

4 lipca – kolizja na łuku drogi

Kilka dni wcześniej, w piątek, 4 lipca przed godziną



2 lipca w Dzikowcu również zderzyły się dwa auta.

10:30, w Świerczowie doszło do groźnej kolizji dwóch pojazdów. 35-letni kierowca opla corsy stracił panowanie nad pojazdem na łuku drogi, w wyniku czego zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w bok prawidłowo jadącego citroena, którym kierowała 36-letnia kobieta.

Na szczęście, w wyniku zderzenia nikt nie odniósł obrażeń, a obie osoby były trzeźwe. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym, a policja zatrzymała dowody rejestracyjne obu pojazdów.

2 lipca – seria zdarzeń drogowych

W środę, 2 lipca, w powiecie kolbuszowskim doszło do aż trzech zdarzeń drogowych. Pierwsze z nich miało miejsce

o 13:52 w Dzikowcu. 43-letni kierowca renault, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w toyotę, którą prowadził 37-letni mężczyzna. Sprawca został ukarany mandatem karnym.

Kolejne zdarzenie miało miejsce o 15:39 w Hucisku, gdzie 29-letni kierowca Kii, również nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w dacie, którą podróżowała 47-letnia kobieta. Kobieta doznała poważniejszych obrażeń, które wymagały hospitalizacji. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek i sprawa trafi do sądu.

Ostatnia kolizja tego dnia miała miejsce o 15:59 w Kolbuszowej, gdzie 70-letni mężczyzna kierujący suzuki, nie ustąpił pierwszeństwa 50-letniej kobiecie, która jechała chevroletem. Policja na

miejscu zatrzymała dowody rejestracyjne obu pojazdów, a mężczyzna został ukarany mandatem.

kz

Zwiększona liczba zdarzeń drogowych w ostatnich dniach to alarmujący sygnał. Wypadki, które miały miejsce w powiecie kolbuszowskim, pokazują, jak łatwo mogą pojawić się niebezpieczne sytuacje na drodze. Choć nie wszystkie zdarzenia zakończyły się poważnymi obrażeniami, wiele osób trafiło do szpitali, co świadczy o dużym zagrożeniu. Policja ponownie apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego.



7 lipca w Niwiskach dachował samochód osobowy.

Pracowity tydzień dla strażaków

Ostatni tydzień był wyjątkowo intensywny dla strażaków z powiatu kolbuszowskiego. Od 1 do 7 lipca strażacy interweniowali m.in. w licznych pożarach i usuwaniu skutków gwałtownych burz, które przeszły przez nasz region.

Jak relacjonuje mł. bryg. Wojciech Stobierski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej, było intensywnie, a momentami bardzo nietypowo. Czego dotyczyły interwencje?

7 lipca – burza wyrządziła duże szkody

Po przejściu silnej burzy, strażacy interweniowali w Kopciach, Cmolasie, Świerczowie i wielu innych miejscach. Powalone drzewa blokowały drogi, a także uszkodziły linie energetyczne. Interwencje miały miejsce m.in. w:

- Cmolasie Dąbrówka, gdzie powalone drzewo zablokowało drogę dojazdową oraz zerwało poszycie dachu z budynku mieszkalnego.
- Kopciach, gdzie powalone drzewa uszkodziły linie



W Cmolasie, przysiółek Dąbrówka, silny wiatr zerwał częściowo dach z budynku mieszkalnego.

energetyczne, a także jedno z drzew zostało pochylone po uderzeniu pioruna, zagrażając budynkowi mieszkalnemu.

- Płazówce, gdzie drzewo nad drogą pochylało się nad jezdnią.
- Wilczej Woli, gdzie drzewo spadło na altanę i ogrodzenie posesji.
- Nowej Wsi, gdzie drzewo powaliło drogę.
- Świerczowie, gdzie dwa drzewa zablokowały drogę i zerwały linie energetyczne i telekomunikacyjne.
- Strażacy usuwali także drzewa w Zapolu i Trześni, które powaliły się na drogę.

Weekend 5-6 lipca – od pożaru do pożaru

Weekend rozpoczął się od kilku pożarów traw, w tym w Wilczej Woli i Weryni oraz w Zarębkach, gdzie płonęły gałęzie i pozostałości roślinne. W sobotę strażacy interweniowali także przy pożarze lasu w Kopciach, a w niedzielę przy pożarze drewna w Hucie Komorowskiej, traw w Kosowach i siana na łące w Zarębkach. Byli też przy usuwaniu miejscowych zagrożeń, takich jak przewrócone drzewo na drodze w Porębach Kupieńskich oraz zwisający konar nad drogą w Kolbuszowej Gómej-Wojkowie.

3 lipca – dachówki i aparatura ratująca życie

W czwartek najwięcej pracy strażacy mieli w Wilczej Woli i Woli Ranizowskiej. O godz. 15:11 paliło się 10 arów lasu w Woli Ranizowskiej. Zaledwie godzinę później, o 16:20, wybuchły dwa kolejne pożary w Wilczej Woli, gdzie ogień również objął około 10 arów.

Również w Wilczej Woli, ale na ul. Maziarzkiej, strażacy interweniowali o godz. 16:40, pomagając mieszkance, która - będąc po zabiegu ortopedycznym - nie mogła samodzielnie usunąć luźnych dachówek z dachu.

Tego samego dnia, o godz. 19:30 w Hucie Komorowskiej zgłoszono pożar samochodu. Na szczęście nikt nie ucierpiał - wszyscy opuścili pojazd na czas. Pożar zniszczył instalację elektryczną w komorze silnika.

Niecodzienna była również interwencja o godz. 20 w miejscowości Płazówka, gdzie strażacy zostali wezwani do pomocy mężczyźnie z silną reakcją alergiczną. Z uwagi na zagrożenie życia i długi dojazd karetki pogotowia, do działań skierowano OSP i PSP. Ostatecznie mężczyzna został zabrany przez rodzinę samochodem i przekazany załodze karetki. Strażacy najechali na nich już w trakcie akcji, więc ich pomoc nie była już potrzebna.

2 lipca – od gałęzi po pożar transformatora

Dzień rozpoczął się o godz. 7:50 od usuwania zwisającej gałęzi na terenach rekreacyjnych przy ul. Wolskiej w Kolbuszowej. Później, o 9:20 strażacy zostali wezwani do zadymienia w okolicach zakładu przetwarzającego odpady zwierzęce. Na miejscu okazało się, że pracownicy wypalali śmieci. Pogorzeliśko zostało ugaszone.

Kolejne zgłoszenia dotyczyły m.in. zwisającej gałęzi w skansenie w Kolbuszowej (12:30). Wieczorem, o 20:27, mundurowi interweniowali przy pożarze transformato-

ra przy ul. Kopernika w Majdanie Królewskim. Na miejscu zadysponowano pogotowie energetyczne. Spaleniu uległ kondensator.

1 lipca – dzieci w windzie i alarm przez grilla

Tego dnia o godz. 15:56 strażacy zostali wezwani do Galerii Nad Nilem w Kolbuszowej. Zgłoszenie dotyczyło dzieci, które zatrzasnęły się w windzie. Choć dzieci początkowo próbowały wezwać pomoc przez panel alarmowy w windzie, nikt nie reagował, więc zadzwoniły na numer 112. Zanim strażacy dotarli, sytuacja rozwiązała się samistnie - winda otworzyła się, prawdopodobnie po interwencji obsługi budynku lub automatycznie.

Kilka godzin później, o godz. 21:57, interwencja dotyczyła domniemanego pożaru przy ul. Narutowicza w Kolbuszowej. Po przyjeździe na miejsce okazało się jednak, że mieszkańcy po prostu grillowali na swojej prywatnej posesji. Zgłoszenie było fałszywe i mogło wynikać z nadgorliwości osoby, która je zgłosiła.

Straż pożarna apeluje, by w takich przypadkach wykazać się rozsądkiem i upewnić się, że rzeczywiście występuje zagrożenie. Każde niepotrzebne wezwanie może bowiem zablokować siły i środki, które w tym samym czasie mogłyby ratować zdrowie lub życie gdzie indziej.

kz

Pocisk razy dwa

W poniedziałek, 7 lipca, policjanci z Kolbuszowej zabezpieczają teren w Hucinie (gmina Niwiska), gdzie na prywatnej posesji znaleziono dwa pociski artyleryjskie z okresu II wojny światowej. Znaleźnię zostało potwierdzone przez specjalistę, a na miejsce skierowano patrol saperski.

Podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej przekazał, że przed godziną 15 w poniedziałek, na prywatnej posesji w Hucinie (gmina Niwiska), podczas prac ziemnych, właściciel nieruchomości odkrył dwa pociski artyleryjskie z okresu II wojny światowej.

Dwa niewybuchy

Pociski miały długość 300 mm i kaliber 80 mm, co wskazuje na ich duże możliwości rażenia. Choć 80 mm to mniejszy kaliber w porównaniu do współczesnych systemów artyleryjskich, w czasie II wojny światowej takie pociski były wykorzystywane w działach przeciwpancernych i mogły służyć do niszczenia czołgów oraz innych celów strategicznych.

Policja natychmiast zabezpieczyła teren i wezwała funkcjonariusza z rozpoznania minersko-pirotechnicznego, który potwierdził, że znaleźnię ma charakter pocisków z okresu wojny. Mundurowi czekają teraz na przyjazd patrolu saperskiego, który zajmie się bezpiecznym usunięciem niebezpiecznych przedmiotów.



Policjanci w Hucinie zabezpieczają znalezione pociski.

Apel o ostrożność

Policja po raz kolejny apeluje o ostrożność w przypadku znalezienia podejrzanych przedmiotów, które mogą mieć charakter niewybuchu. Nigdy nie należy dotykać ani przenosić takich przedmiotów. Każda nieautoryzowana ingerencja może prowadzić do nieoczekiwanej detonacji, stanowiąc poważne zagrożenie dla życia i zdrowia. W przypadku znalezienia podejrzanego obiektu, należy

natychmiast powiadomić odpowiednie służby, zabezpieczyć teren i oddalić się na bezpieczną odległość.

Choć od zakończenia II wojny światowej minęły dziesiątki lat, wciąż znajdujemy jej ślady na terenie całego kraju. Znalezisko w Hucinie przypomina, jak ważne jest przestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Niewybuchy, mimo że pochodzą z odległej przeszłości, mogą wciąż stanowić realne zagrożenie, a szybka reakcja służb jest kluczowa. **kz**

Ewakuowani harcerze

W poniedziałek, 7 lipca, na skutek ostrzeżeń meteorologicznych i niesprzyjających warunków pogodowych, doszło do ewakuacji dwóch grup harcerskich z obozów w powiecie kolbuszowskim. 131 osób, w tym dzieci i młodzież, zmieniło miejsce pobytu i udało się do wyznaczonych szkół, aby przeczekać burzę.

Ostrzeżenia drugiego stopnia, które dotyczyły powiatu kolbuszowskiego, zmusiły do podjęcia szybkich działań w celu zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom obozów harcerskich. 7 lipca w godzinach popołudniowych, kiedy na Podkarpaciu dotarły gwałtowne burze z intensywnymi opadami deszczu, porywami wiatru do 100 km/h i lokalnymi opadami gradu, harcerze z obozów w Lipnicy (gmina Dziwkowice) i Nowej Wsi (gmina Kolbuszowa) zostali na wszelki wypadek ewakuowani.

Jak przekazał podkomisarz Adrian Kocój z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej, 107 harcerzy z obozu w Lipnicy zostało przeniesionych do szkoły w Kopciach, a 24 osoby z obozu w Nowej Wsi trafiły do miejscowej szkoły. Wszystkie grupy harcerskie miały wcześniej wyznaczone miejsca ewakuacji na wypadek niekorzystnych zjawisk meteorologicznych, co pozwoliło na szybką reakcję i zapewnienie bezpieczeństwa uczestnikom obozów.

Warto podkreślić, że decyzja o przeniesieniu obozów zapadła wśród opiekunów harcerzy, którzy, biorąc pod uwagę alerty pogodowe, uznali, że bezpiecz-

niej będzie przeczekać burzę w budynkach szkolnych, zamiast ryzykować przebywanie w namiotach. Policja nie brała udziału w samej ewakuacji, a jej rola ograniczyła się do przyjęcia informacji o podjętych działaniach.

Choć burza wywołała spore obawy, nikomu nic się nie stało. Harcerze i ich opiekunowie wykazali się dużą ostrożnością i odpowiedzialnością, a szybka reakcja pozwoliła uniknąć jakichkolwiek niebezpieczeństw. Warto dodać, że nasz powiat, w porównaniu do innych na Podkarpaciu, nie ucierpiał najmocniej. Najwięcej zniszczeń burza spowodowała w powiatach łańcuckim, krośnieńskim i przeworskim, gdzie odnotowano ponad 150 interwencji w każdym z tych rejonów. W całym województwie podkarpackim, jak podaje Komenda Wojewódzka PSP w Rzeszowie, strażacy interweniowali aż 1200 razy.

Podkomisarz Kocój podkreśla, że w takich sytuacjach bardzo ważne jest, aby w obozach i innych grupach zorganizowanych istniały przygotowane procedury ewakuacyjne i wyznaczone bezpieczne miejsca, w których uczestnicy mogą się schronić w razie wystąpienia niebezpiecznych zjawisk pogodowych.

Ostrzeżenia IMGW i burze, które przeszły nad regionem, przypominają, jak istotna jest gotowość na każdą sytuację, szczególnie w czasie wakacyjnych wyjazdów, kiedy zmieniająca się pogoda może stwarzać poważne zagrożenie.

kz

Pedagoga doprowadzą siłą

Pod koniec stycznia tego roku do sieci trafiły nagrania przedstawiające szarpaninę między nauczycielem a uczniem Zespołu Szkół Technicznych w Kolbuszowej. Mężczyzna miał stawić się na przesłuchanie, ale tego nie zrobił. Teraz śledczy mają doprowadzić go siłą na komendę.

O całym zajściu pisaliśmy jako pierwsi. Nasz materiał wywołał prawdziwą lawinę reakcji - na skrzynkę redakcyjną zaczęły napływać kolejne zgłoszenia (głównie nagrania wideo) dotyczące konfliktów uczniów

z nauczycielem przedmiotów zawodowych.

Wykryli nieprawidłowości

Tuż po zajściu Kuratorium Oświaty w Rzeszowie zobowiązał dyrektorkę szkoły do wszczęcia procedury wyjaśniającej oraz postępowania dyscyplinarnego wobec nauczyciela. Niedługo później wizytatorzy przeprowadzili kontrolę doraźną w Zespole Szkół Technicznych. W czasie kontroli zwrócono uwagę na „nie zawsze zgodne z prawem regulacje statutowe”. Szerzej opisaliśmy

wyniki kontroli w artykule: Znamy wyniki kontroli w ZST w Kolbuszowej. Kuratorium: Nie zawsze zgodnie z prawem

Prokuratura postawi zarzuty

Prokuratura Rejonowa w Kolbuszowej podjęła decyzję o przedstawieniu nauczycielowi dwóch zarzutów związanych z naruszeniem nietykalności cielesnej dwóch uczniów. Do tej pory jednak podejrzany jeszcze ich nie usłyszał, ponieważ nie stawił się na przesłuchanie.

Mężczyzna odebrał list zawiadomieniem o przesłuchaniu, ale nie stawił się na nie. Co w takiej sytuacji?

Joanna Kwiatkowska-Brandys, prokurator rejonowa z Kolbuszowej przekazała, że takie sytuacje rozwiązuje kodeks postępowania karnego. Mężczyzna ma zostać doprowadzony przymusowo na przesłuchanie. Po nim ma zostać zwolniony.

Jak dalej potoczy się ta sprawa? Szefowa kolbuszowskiej prokuratury zaznacza, że wszystko zależy od zeznań, jakie złoży nauczyciel, czy przedstawi on nowe dowody i zeznania.

Po tym prokuratura zdecyduje, czy kończy postępowanie, czy potrzebne będą inne materiały dowodowe. Jeżeli nie, skierowany zostanie wniosek do sądu o ukaranie, a dalszym losem nauczyciela zajmie się sąd. **bp**

AUTOPROMOCJA

KORSO KOLBUSZOWSKIE
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego.

w Korso Kolbuszowskim
ul. Obronców Pokoju 20
w Kolbuszowej,
tel. 17/744-45-96

REKLAMA

ARKA
ZARZĄD USŁUG POGRZEBOWYCH

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: 606 998 998
17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

KONDOLENCJE

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TATY składają

DARIUSZOWI
TRETOWICZOWI

Dyrektor i pracownicy z Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej

Zmarli

18 czerwca

Józefa Serafin (1942 r.) z Krzątki

19 czerwca

Wiktor Kwiatkowski (2002 r.) z Niwisk

26 czerwca

Józef Sołtys (1952 r.) z Krzątki

27 czerwca

Krzysztof Rojek (1952 r.) z Krzątki

2 lipca

Kazimierz Kozioł (1941 r.) z Cmolasu

3 lipca

Stanisław Micek (1940 r.) z Kolbuszowej Górnej

4 lipca

Stefania Gołąbek (1934 r.) z Brzostowej Góry
Ewa Pyryt (1943 r.) z Woli Rusinowskiej
Edward Fila (1956 r.) z Majdanu Królewskiego

5 lipca

Kazimiera Grzyś (1939 r.) z Majdanu Królewskiego

GMINA KOLBUSZOWA

Szkoła zlikwidowana

Szkoła w Domatkowie zniknie z mapy gminy Kolbuszowa. Radni podjęli decyzję o likwidacji placówki, która przestanie funkcjonować z dniem 31 sierpnia 2025 roku.

Temat likwidacji Szkoły Podstawowej im. Marii Kopnickiej w Domatkowie budził wiele emocji. Przedstawienie projektu uchwały miało miejsce na sesji 27 listopada 2024 roku, a szkoła miała działać tylko do końca roku szkolnego 2024/2025. Ostateczna decyzja zapadła 4 lipca 2025 roku, gdy radni głosowali nad uchwałą dotyczącą jej zamknięcia.

Odwolanie do kuratorium

Projekt uchwały przeszedł przez komisję oświaty, która 25 listopada 2024 roku wyraziła pozytywną opinię na temat likwidacji szkoły. Jednak kluczowym momentem były decyzje Podkarpackiego Kuratorium Oświaty. Początkowo kuratorium wydało negatywną opinię, co uniemożliwiało zamknięcie placówki.

Gmina Kolbuszowa zdecydowała się odwołać od tej decyzji, licząc na zmianę stanowiska kuratora. Po przeprowadzeniu kolejnej wizytacji, opinia została zmieniona na pozytywną, co umożliwiło radnym podjęcie finalnej uchwały o likwidacji szkoły.

Głosowanie radnych

W piątek, 4 lipca, radni stanęli przed ostatecznym głosowaniem nad likwidacją szkoły w Domatkowie. Wyniki były jednoznaczne: 15 radnych było za, 1 przeciw, 2 wstrzymali się od głosu, a 3 nie byli obecni.

Za likwidacją szkoły głosowali:

- Tomasz Chlebek
- Julian Dragan
- Jan Fryc
- Józef Fryc
- Grażyna Halat
- Michał Karkut
- Grażyna Maziarz
- Dariusz Ocimek
- Maria Opalińska
- Rafał Przybyło
- Zbigniew Pytlak
- Stanisław Rumak

- Norbert Tylutki
- Karol Wesołowski
- Łukasz Zygora

Przeciw był Stanisław Długosz, a wstrzymali się od głosu:

- Katarzyna Furtak-Draus
- Adam Kaczanowski

Nieobecni byli:

- Jarosław Czaja
- Piotr Panek
- Tomasz Ząbczyk

Co będzie dalej?

Zgodnie z uchwałą, szkoła ma zostać zlikwidowana z dniem 31 sierpnia 2025 roku. Po zamknięciu placówki uczniowie będą kontynuować naukę w Szkole Podstawowej w Bukowcu. Gmina zapewnia dowóz dzieci do nowej placówki, a także opiekę nad nimi w trakcie transportu.

Po likwidacji Szkoły Podstawowej w Domatkowie gmina Kolbuszowa zapewni uczniom zlikwidowanej szkoły możliwość kontynuowania nauki w Szkole Podstawowej w Bukowcu. Nie spowoduje to pogorszenia warunków nauki, jeżeli zajdzie koniecz-



Radni 4 lipca podjęli decyzję o likwidacji placówki w Domatkowie.

ność wynikająca z przepisów prawa oświatowego do szkoły uczniowie dowożeni będą transportem organizowanym przez gminę Kolbuszowa, w trakcie dowozu zapewniona będzie opieka nad uczniami - czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Burmistrz Kolbuszowej, Grzegorz Romaniuk, wyjaśnił podczas sesji, że decyzja o zamknięciu szkoły wynika z konieczności zapewnienia odpowiedniego poziomu edukacji, a odpowiedzialność finansowa za gminę spoczywa na jego barkach.

Jako gospodarz tego miasta, lepszy czy gorszy, ja muszę po prostu zadbać o to, żeby poziom nauki w szkole był na takim poziomie, żeby nikt mi nie zarzucił kiedyś, że dzieci uczyły się w klasach łączonych, że dzieci nie miały możliwości rozwijania swoich talentów w placówkach większych, ale też i odpowiedzialność finansowa za naszą gminę leży na naszych barkach - podkreślił wóldarz.

Zgodnie z procedurą, rodzice uczniów zostali powiadomieni o zamiarze likwidacji szkoły co najmniej 6 miesięcy przed ter-

minem, a kurator oświaty wydał opinię w tej sprawie, potwierdzając możliwość zamknięcia placówki.

Kamil Ząbczyk

Za tydzień, w kolejnym numerze tygodnika Korso Kolbuszowskie, napiszemy o stanowiskach, jakie zajęli radni w sprawie likwidacji szkoły w Domatkowie. Przytoczymy także wypowiedzi sołtysa i szerzej - władz kolbuszowskiej gminy.

GMINA RANIŻÓW

Odnznaczony przez prezydenta

Prezydent RP Andrzej Duda odznaczył osoby zasłużone w niesieniu pomocy humanitarnej potrzebującym oraz działaczom społecznym. Wśród zasłużonych znalazł się rodak z gminy Raniżów.

Odnaczenia - w imieniu Prezydenta RP - wręczył podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim Minister KPRP Andrzej Dera.

Odnaczeni zostali m.in. za wybitne zasługi w działalności na rzecz niesienia pomocy



Biskup pochodzący z gminy Raniżów otrzymał wyjątkowe odznaczenie.

humanitarnej, za rozwijanie polskiego systemu wsparcia dla osób żyjących na terenach dotkniętych kataklizmami naturalnymi i konfliktami zbrojnymi. Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał ks. biskup Jan Ozga pochodzący z Woli Raniżowskiej.

Biskup Jan Ozga od lat związany jest z Kościołem katolickim w Kamerunie. Jego posługa misyjna rozpoczęła się w latach 80. XX wieku. W 1994 roku został mianowany biskupem diecezji Doumé-Abong' Mbang w Kamerunie przez papieża Jana Pawła II. Od tego czasu nieprzerwanie

pełni funkcję ordynariusza diecezji, budując nie tylko struktury Kościoła, ale również szkoły, ośrodki zdrowia i instytucje wspierające lokalną ludność.

Jego działalność duszpasterska, edukacyjna i charytatywna zyskała uznanie zarówno w Kamerunie, jak i w Polsce. Biskup Ozga od lat angażuje się w dialog międzykulturowy, niesie pomoc ubogim, chorym i wykluczonym. Jego misja jest przykładem łączenia wiary z konkretnym działaniem na rzecz drugiego człowieka, niezależnie od jego pochodzenia, czy wyznania.

Order Odrodzenia Polski, nadawany za wybitne zasłu-

gi cywilne i wojskowe, jest drugim najwyższym orderem państwowym po Orderze Orła Białego. Krzyż Komandorski, który otrzymał biskup Ozga, jest wyrazem szczególnego uznania dla jego długoletniej, ofiarnej pracy na rzecz budowania międzyludzkiej solidarności, dialogu kultur oraz promocji Polski za granicą.

To wyróżnienie dedykuje wszystkim misjonarzom, którzy z oddaniem służą ludziom w najtrudniejszych warunkach. Dziękuję Polsce za pamięć i wsparcie - powiedział biskup Jan Ozga podczas uroczystości, podkreślając wspólnotowy charakter swojej działalności. bp

Nie żyje nauczyciel

Piotr Trętowicz był emerytowanym nauczycielem w Szkole Podstawowej im. Polskich Noblistów w Bukowcu. O jego śmierci poinformowała placówka.

Piotr Trętowicz urodził się 18 czerwca 1935 r. Zmarł we wtorek, 1 lipca. Kolbuszowa Górna była dla niego miejscem dzieciństwa i młodości. W latach 1957-1959 odbywał służbę wojskową. Od 1962 roku rozpoczął pracę jako nauczyciel.

Najpierw w Szkole Podstawowej w Przyłęku, następnie w Siedlance i Kosowach. Najdłużej pracował w szkole w Bukowcu - od 1 września 1971 roku, aż do przejścia na emeryturę w 1992 roku - po trzydziestu latach pracy - informuje SP w Bukowcu.

W 1983 roku został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za dwudziestoletnią, wyróżniającą pracę pedagogiczną.

Bukowiec był dla niego i jego żony, nie tylko miejscem

pracy, ale przede wszystkim miejscem zamieszkania. Tutaj wybudował dom dla swojej rodziny. Zawsze był pełnym miłości, szacunku i oddania mężem pani Zofii. Trochę się o dobre wychowanie nie tylko uczniów w szkole, ale przede wszystkim wpajał wartości swoim synom, z których był bardzo dumny. Cieszył się ich sukcesami, wspierał w trudnościach - wspominają pracownicy szkoły i dodają: - Zapamiętamy pana Piotra Trętowicza jako towarzyskiego, serdecznego, gościnnego, pracowitego kolegę z pracy. Ufamy, że spotkamy się z nim, kiedy przemi-



Piotr Trętowicz był cenionym nauczycielem.

nie nasz czas. Dzisiaj łączymy się w modlitwie, polecając jego duszę Miłosiernemu Bogu. Rodzinie składamy szczerze wyrazy współczucia. bp

REKLAMA

okna drzwi rolety bramy

PRAKTIC
idealne okna

Doskonały wybór dla Twojego domu

Autoryzowany Dystrybutor: **stollar**
OKNA I DRZWI

Plac Wolności 54, 36-100 Kolbuszowa
tel.: +48 17 227 00 90, fax: 227 00 91
e-mail: biuro@practic.pl, www.practic.pl

GMINA Niwiska

Młodzi radni z pomysłami

Młodzieżowa Rada Gminy Niwiska po raz drugi zebrała się na sesji. Podczas spotkania, które miało formę roboczą, młodzi radni zaprezentowali swoje pomysły na działania kierowane do rówieśników. Ich propozycje zaskoczyły kreatywnością i pokazują, że młode pokolenie chce aktywnie współtworzyć życie lokalnej społeczności.

25 czerwca w remizie OSP w Przyłuku odbyła się druga sesja I kadencji Młodzieżowej Rady Gminy Niwiska. Tym razem spotkanie miało charakter warsztatowy – radni nie podejmowali formalnych uchwał, ale skupili się na wymianie pomysłów i oczekiwaniach wobec działań, które mogłyby uatrakcyjnić ofertę kulturalną i integracyjną dla młodzieży w gminie.

Pomysły pełne pasji

Radni zaproponowali szereg inicjatyw – od wydarzeń sportowych, przez rozrywkę na świeżym powietrzu, aż po działania edukacyjne i prospołeczne. Wśród najczęściej powracających pomysłów znalazły się:

- Wycieczki rowerowe i ogniska integracyjne – jako forma aktywnego wypoczynku i budowania więzi między uczniami różnych szkół.
- Festiwal filmowy połączony z kinem plenerowym w malowniczym Parku przy Dworze Hupki – miejsce to uznano za idealne do spędzania letnich wieczorów w ciekawy i kulturalny sposób.
- Turnieje sportowe między szkołami – młodzież zaproponowała rozgrywki m.in. w siatkówkę i piłkę nożną, co ma nie

tylko rozwijać sportowe pasje, ale też wspierać integrację między miejscowościami.

- Warsztaty kulinarne w GOKiB w Niwiskach – uczestnicy mieli okazję nauczyć się m.in. jak piec pizzę czy przygotować kebab.
- Dzień swojego zwierzątko – wydarzenie, które miałoby połączyć prezentację ulubionych pupili z akcją charytatywną na rzecz lokalnego schroniska.
- Spotkanie ze sportowcem – młodzi radni chcieliby zaprosić Różę Kozakowską, paraolimpijkę pochodzącą z regionu, a także zorganizować turniej... rzutu maczugą, w którym każdy mógłby spróbować swoich sił.
- Plebiscyt na nauczyciela roku – jako sposób na docenienie zaangażowanych pedagogów.

- Darmowe punkty Wi-Fi przy remizach OSP w każdej miejscowości – dostęp do internetu, zdaniem młodych, dziś potrzeba, a nie luksus.
- Turniej gminny na konsoli (PlayStation, Xbox) – młodzież zaproponowała organizację zawodów gamingowych, które mogłyby odbywać się w domach kultury lub remizach.

Choć nie wszystkie propozycje od razu trafią do realizacji, spotkanie pozwoliło zebrać wachlarz oczekiwań i pomysłów, które mogą być inspiracją zarówno dla młodzieżowych radnych, jak i dorosłych decydentów.

Kim są młodzi radni?

Młodzieżowa Rada Gminy Niwiska to organ powołany

przez Radę Gminy w listopadzie 2024 roku. Jej celem jest włączenie młodzieży w życie społeczne i samorządowe, a także umożliwienie im wyrażania opinii oraz inicjowania działań na rzecz rówieśników. Rada składa się z 14 uczniów szkół podstawowych z całej gminy, wybieranych w demokratycznych wyborach.

Podział mandatów został ustalony proporcjonalnie do liczby uczniów w szkołach – największa szkoła w Niwiskach ma trzech radnych, mniejsze placówki – po dwóch lub jednym. Członkowie rady pełnią swoją funkcję społecznie – bez wynagrodzenia – a kadencja trwa dwa lata.

Rada działa za pośrednictwem prezydium oraz zespołów problemowych. Jej siedziba znajduje się w urzędzie gminy, który zapewnia radnym wsparcie organizacyjne i merytoryczne. Spotkania mają się odbywać minimum raz na pół roku, a ich przebieg i decyzje są jawne. Więcej pisaliśmy o tym tutaj:

Młodzieżowa Rada Gminy Niwiska oficjalnie powołana. Młodzi zyskują swój głos

Głos młodzieży coraz ważniejszy

Młodzieżowa Rada Gminy Niwiska to nie tylko grupa inicjatywna, ale też ważny głos pokolenia, które w przyszłości przejmie odpowiedzialność za lokalne decyzje. Pomysły zaprezentowane podczas drugiej sesji pokazują, że młodzież nie tylko ma wyobraźnię i energię, ale również poczucie odpowiedzialności za swoje otoczenie.

W kolejnych miesiącach rada może przejść od pomysłów do ich realizacji – we współpracy z GOKiB, szkołami, organizacjami społecznymi i samorządem. Jeśli tak się stanie, Niwiska mogą zyskać nową jakość działań kierowanych do młodych – tworzonych przez młodych i dla młodych.

Kamil Ząbczyk

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Dyrektor żłobka poszukiwany

W Majdanie Królewskim powstał nowoczesny żłobek, który już 1 września przyjmie pierwsze dzieci. Gmina właśnie ogłosiła konkurs na stanowisko jego dyrektora. Kandydaci mają czas na złożenie dokumentów do 16 lipca.

Władze gminy Majdan Królewski rozpoczęły nabór na stanowisko dyrektora Gminnego Żłobka, który powstał przy ul. Jagiellońskiej 1. To nowe miejsce opieki nad najmłodszymi mieszkańcami rozpocznie działalność we wrześniu tego roku. Poszukiwany jest nie tylko menedżer placówki, ale także osoba, która jednocześnie będzie pełnił funkcję opiekuna dzieci.

REKLAMA

Kogo szuka gmina?

Kandydat na dyrektora żłobka powinien posiadać wyższe wykształcenie i co najmniej trzyletnie doświadczenie zawodowe – zarówno w pracy z dziećmi, jak i na stanowiskach związanych z organizacją opieki nad dziećmi. Wymagane są również kwalifikacje do pracy w żłobku jako opiekun, na przykład wykształcenie pedagogiczne, pielęgniarskie lub specjalistyczne kursy i szkolenia. Warunkiem koniecznym jest też posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych, niekaralność oraz dobry stan zdrowia.

Mile widziane są również dodatkowe atuty, takie jak znajomość przepisów prawnych dotyczących funkcjonowania żłobków, dobra organizacja pracy,

umiejętność zarządzania zespołem oraz biegła obsługa komputera. Referencje z poprzednich miejsc pracy będą dodatkowym atutem.

Na jakich zasadach?

Zatrudnienie będzie realizowane etapami. Na początek, od 1 sierpnia do końca miesiąca, umowa będzie obowiązywać na pół etatu. Od września – w pełnym wymiarze, z czego połowa etatu dotyczyć będzie obowiązków dyrektora, a druga połowa – pracy z dziećmi. Praca będzie wykonywana w trybie 40-godzinnym tygodniowo, zgodnie z zasadami dotyczącymi pracowników samorządowych.

Konkurs zostanie przeprowadzony w dwóch etapach – najpierw ocenione zostaną doku-

REKLAMA

menty aplikacyjne, a następnie wybrani kandydaci zostaną zaproszeni na rozmowę kwalifikacyjną. W jej trakcie oceniona zostanie również koncepcja rozwoju placówki, którą każdy kandydat musi dołączyć do zgłoszenia.

Jakie obowiązki?

Do obowiązków dyrektora należeć będzie m.in. organizowanie i nadzorowanie pracy żłobka, zarządzanie zespołem, prowadzenie dokumentacji, reprezentowanie placówki na zewnątrz, a także dbanie o bezpieczeństwo dzieci i jakość opieki. Oprócz zadań administracyjnych, dyrektor będzie również prowadził zajęcia opiekuńczo-wychowawcze.

Co powinny zawierać dokumenty?

Kandydaci muszą złożyć kompletną dokumentację, która

obejmuje m.in. CV, list motywacyjny, koncepcję funkcjonowania żłobka, kopie dokumentów potwierdzających wykształcenie i doświadczenie zawodowe oraz szereg oświadczeń – dotyczących m.in. niekaralności, stanu zdrowia czy posiadanych uprawnień. Dokumenty należy złożyć osobiście w Urzędzie Gminy w Majdanie Królewskim lub przesłać pocztą – w obu przypadkach w zamkniętej kopercie z odpowiednim dopiskiem. Termin upływa 16 lipca o godz. 15:00 – liczy się data wpływu.

Żłobek gotowy na start

Nowo powstały Gminny Żłobek w Majdanie Królewskim to placówka przygotowana z myślą o dzieciach w wieku od 12 miesięcy do trzech lat. Zlokalizowany jest w przebudowanej części szkoły podstawowej, przystosowanej do potrzeb najmłodszych. W budynku znalazły się sale pobytu, sala zabaw, szatnia, łazien-

ki oraz pomieszczenia gospodarcze. Całość została nowoczesnie wyposażona – także w niezbędne meble i zabawki.

Na zewnątrz urządzono plac zabaw z wieloma atrakcjami, który przeznaczony będzie wyłącznie dla podopiecznych żłobka. Obiekt powstał dzięki wsparciu finansowemu z rządowego programu „Maluch+ 2022-2029” i oferować będzie 36 miejsc dla dzieci. Co ważne – dla rodziców przygotowano dofinansowanie w ramach programów „Aktywny Maluch” i „Aktywnie w żłobku”, które w pełni pokryją opłatę stałą za pobyt dziecka, z wyjątkiem wyżywienia.

Nowy dyrektor żłobka będzie miał nie tylko okazję pokierować nowoczesną placówką, ale również realny wpływ na jej rozwój i funkcjonowanie. To odpowiedzialna rola, ale też szansa na stworzenie miejsca przyjaznego dzieciom i ich rodzinom od podstaw.

Kamil Ząbczyk



ALKA
PRODUCENT MATERACJI I MEBLI

MATERACE ✓

MEBLE NA WYMIAR ✓

CIĘCIE PIANKI TAPICERSKIEJ ✓

ŁÓŻKA TAPICEROWANE ✓

RENOWACJE MEBLI ✓



☎ 609 850 089
17 2275 299

📍 ŚWIERCZÓW 128
36-100 KOLBUSZOWA

ALKA-MATERACE.PL BIURO@ALKA-MATERACE.PL



KOSIARKI



TRAKTORY



KOSY



INNE





SKLEP SERWIS

ul. Wiktora 9 | tel. 17 2273 408 | www.agromarketbiz.pl

Nakrętki dla Mai

Nasza redakcja kontynuuje zbierkę plastikowych nakrętek, które tym razem trafią do Mai Pyzińskiej - chorej dziewczynki potrzebującej wsparcia.

Każdego dnia odkręcamy plastikowe butelki, a nakrętki często bezrefleksyjnie wyrzucamy do kosza. Tymczasem ten drobny przedmiot może realnie pomóc.

Zachęcamy wszystkich do włączenia się w akcję! Nakrętki można zostawiać w redakcji naszego tygodnika przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej (pierwsze piętro).

Majątki majdańskich radnych cz. I

Przyglądamy się oświadczeniom majątkowym radnych gminy Majdan Królewski za 2024 rok. Czym się zajmują na co dzień, jakie mają oszczędności oraz ile zarabiają?



Waldemar Kamiński (43 I)

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Kolbuszowej

Zastępca dowódcy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej

Przewodniczący Rady Gminy Majdan Królewski na koniec 2024 roku zgromadził 48 750 zł oszczędności. Posiada dom o pow. 160 mkw., o wartości 310 000 zł. Inne nieruchomości to działka o pow. 35 a 89 mkw., o wartości 80 tys. zł, garaż o pow. 56 mkw. o wartości 40 tys. zł i działka o pow. 39 a 8 mkw., o wartości 15 tys. zł. Osiągnął 149 477,01 zł dochodu z tytułu zatrudnienia w Komendzie Powiatowej PSP w Kolbuszowej oraz 25 745,79 zł z diety przewodniczącego. Osiągnięte dochody objęte są małżeńską wspólnotą majątkową. Posiada również dwa samochody osobowe - VW Sharan z 2003 r. oraz VW Sharan z 2010 r.



Tomasz Koziół (57 I)

Emeryt wojskowy

Radny na koniec 2024 roku zgromadził 1548,99 zł oszczędności. Posiada dom o powierzchni 103

mkw i wartości 550 tys. zł, który podlega małżeńskiej wspólności majątkowej. Posiada wspólne gospodarstwo rolne o powierzchni 0,2323 ha i wartości 25 tys. zł. Ma również garaż 56 mkw o wartości 30 tys. zł, działkę leśną 0,4989 ha wartą 25 tys. zł oraz działkę 1304/5 z domem o powierzchni 0,2031 ha i wartości 20 tys. zł. Osiągnął 93 751,66 zł dochodu z emerytury za 2024 rok, 7200 zł z diety radnego, 480 zł z tytułu pełnienia innych funkcji społecznych oraz 246 zł z tytułu sędziowania na zawodach sportowych.



Stanisław Cham (58 I)

33. Wojskowy Oddział Gospodarczy w Nowej Dębie

Operator koparki

Radny nie wskazał żadnych oszczędności. Ma dom o powierzchni 150 mkw, o wartości 400 tys. zł; gospodarstwo rolne o powierzchni 4,4090 ha o wartości 50 tys. zł, zawierające dom, oborę, stodołę i garaże. Z tego tytułu osiągnął dochód 5341,43 zł w 2024 roku. Posiada również sklep spożywczo-przemysłowy, który wygenerował 197 132,91 starty w ubiegłym roku. Dochody ze stałego zatrudnienia wynosiły 68 007,97 zł, z diety radnego przypadało mu 4 800 zł, a za wynajem - 13 200 zł. Posiada również samochód Dacia Sandero z 2013 roku, ładowarkę Everlon 2017 roku oraz dwa ciągniki marki Ursus C-360 i C-330 (rok produkcji 1978 i 1986).



Ryszard Deptuch (67 I)

Emeryt

Samorządowiec również nie wskazał oszczędności. Posiada dom o powierzchni 110 mkw o wartości 500 tys. zł. Ma również gospodarstwo rolne o powierzchni 2,90 ha z garażami o wartości 300 tys. zł. Dochód z emerytury za ubiegły rok wyniósł 70 150,24 zł. Z pełnienia funkcji sołtysa zarobił 4 369,14 zł, a z diety radnego - 4 950 zł. Rajca ujął w oświadczeniu, że gospodarstwo rolne przyniosło mu 5 117,40 zł dochodu, praca na etacie - 18 978,13 zł, Izba Rolnicza - 600 zł, z kolei KRS - 3 963,60 zł.



Krzysztof Drozdowski (55 I)

Unidez Sp. z o.o. w Nowej Dębie

operator, spawacz

Radny wykazał, że na koniec roku 2024 zgromadził na swoim koncie 127 tys. zł oszczędności. Posiada dom o powierzchni 120 mkw o wartości 200 tys. zł (współwłasność małżeńska). Gospodarstwo rolne zawierające stodołę, oborę, budynek gospodarczy o powierzchni 4,67 ha i warto-

ści 50 tys. zł. Z tego tytułu osiągnął 3 666 zł dochodu. Natomiast dochód z tytułu zatrudnienia wyniósł 102 860,14 zł, a z diety radnego - 6 650 zł. Samorządowiec posiada samochód marki Opel Granland X, rok produkcji 2019.



Dawid Franuszkiewicz (31 I)

P.W. Karabela Sp. z o.o. Tarnobrzeg

Kwalifikowany Pracownik Ochrony

Własna działalność gospodarcza „Usługi Spawalnicze”

Radny na koniec 2024 roku zgromadził 36 371 zł oszczędności. Ma dom o powierzchni 92 mkw i wartości 350 tys. zł. Posiada również działkę o powierzchni 0,16 ha zabudowaną domem i garażem o wartości 80 tys. zł. Z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej osiągnął 31 480 zł przychodu, w tym 15 829,32 zł

REKLAMA

dochodu. Z tytułu zatrudnienia zarobił 41 890,99 zł, za udział akcjach ratowniczo-gaśniczych z ramienia OSP otrzymał 230 zł, a z diety radnego - 4 500 zł. Posiada Forda C-Max z 2008 roku, Ursusa C-360 z 1978 roku oraz Nissan Qashgai z 2007 roku.



Leszek Franuszkiewicz (63 I)

P.W. Karabela Sp. z o.o. Tarnobrzeg.

Kwalifikowany Pracownik Ochrony

Rajca nie wskazał oszczędności. Posiada dom o powierzchni 120 mkw o wartości 300 tys. zł oraz działkę o powierzchni 0,09 ha o wartości 27 tys. zł, na której znajduje się dom oraz budynek gospodarczy o wartości 65 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia zarobił w 2024 roku 52 549,65 zł, a z diety radnego - 6 100 zł. Jeździ natomiast samochodem osobowym marki Toyota Verso z 2011 roku.



Lidia Kolano (59 I)

Nauczyciel w Szkole Podstawowej w Krzątce, Woli Rusinowskiej i Kłatkach

Radna jest w posiadaniu domu o powierzchni 150 mkw i wartości 200 tys. zł, który podlega współwłasności małżeńskiej. Ma także gospodarstwo rolne o powierzchni 4,12 ha o wartości 70 tys. zł, na którym znajduje się stodoła i budynek gospodarczy. Za poprzedni rok, z tytułu umowy o pracę, zarobiła 198 730,37 zł, z tytułu umowy zlecenie - 14 782,88 zł, a z diety radnego - 4 200 zł. Posiada samochód marki Hyundai Tucson z 2023 roku. Radna posiada też zobowiązania finansowe. Są to: pożyczka z Zakładowego Funduszu Mieszkaniowego w wysokości 25 tys. zł na remont domu; pożyczka z Kasy Zapomogowej-Pożyczkowej w wysokości 15 tys. zł i pożyczka konsumencka w SKOK Tarnobrzeg w wysokości 120 000 zł.

kk

Ogłoszenie

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym, pod sygnaturą akt I Ns 286/23 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Reginy Wójcik-Gul z udziałem Roberta Małogoskiego, Mieczysława Małogoskiego, Piotra Wójcika, Artura Wójcika, Adriana Wójcika, Patryka Wójcika, Krystiana Wójcika, Józefa Chmielewskiego, Krzysztofa Chmielewskiego, Jana Tomczyka, Pawła Tomczyka, Krystyny Wrona, Anny Czosnek, Elżbiety Bartczyszyn, Barbary Nielepkowicz, Krystyny Żyła, Eweliny Wójcik-Gancarczyk, Janiny Wójcik, Wandy Stelmach, Wiesławy Kurdek, Barbary Polek, Elżbiety Kaczak, Marty Wójcik, Danuty Wójcik, Magdaleny Wójcik, Alicji Wójcik, Krystyny Ireny Żyła, Eweliny Chmielewskiej o stwierdzenie nabycia spadku po **Antonim Wójciku** synu Jana i Franciszki, urodzonym dnia 29 kwietnia 1925 r. w Komorowie gm. Majdan Królewski, zmarłym dnia 25 listopada 1989 r. w Komorowie, ostatnio przed śmiercią zamieszkałym w Komorowie.

Wzywa się wszystkich spadkobierców Antoniego Wójcika, aby w terminie trzech miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnego i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 744 45 96

kolbuszowa@korso.pl



GMINA RANIŻÓW

Ławki z widokiem na maskę auta

Zamiast odpoczynku – wdychanie spalin? Mieszkaniec Raniżowa zwraca uwagę na problem z nowo ustawionymi ławkami w pobliżu rynku. Choć ich pojawienie się miało ułatwić życie pieszym, niektórzy widzą w tym rozwiązaniu więcej minusów niż plusów. Co na to wójt Władysław Grądział?

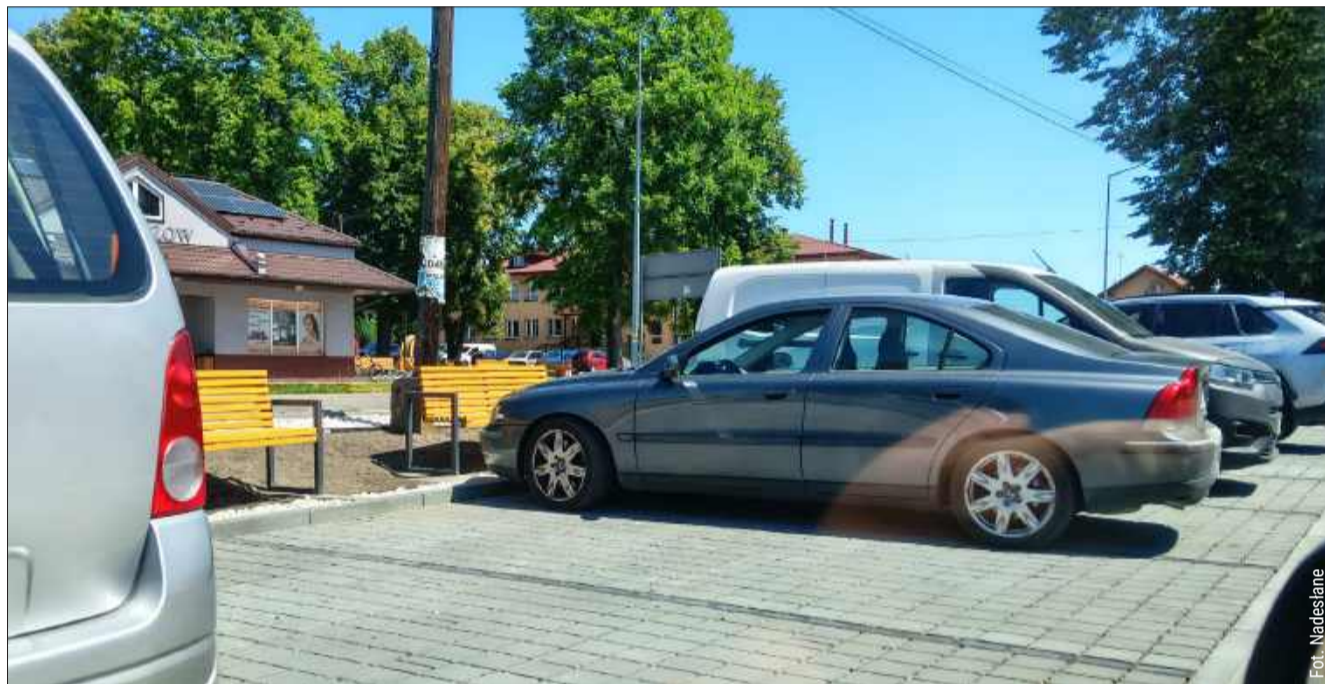
Na pierwszy rzut oka wszystko wygląda dobrze – przy raniżowskim rynku pojawiły się nowe ławki. Mieszkańcy mogą na nich przysiąść, odetchnąć po zakupach czy chwilę porozmawiać.

Mieszkaniec nie szczędi słów krytyki

Jednak jeden z mieszkańców, który napisał do naszej redakcji, ma mieszane odczucia.

- Chciałbym pochwalić gminę Raniżów za nowe ławki obok rynku. Teraz, siedząc sobie na ławce - w zależności od tego, jak stanie auto - mogę albo wdychać spaliny, albo mieć dociśnięte nogi samochodem do ławki.

Nie brakuje w jego wypowiedzi ironii: - Nawet kierowcy



Chodzi o niewielką przestrzeń pomiędzy ławkami a miejscami parkingowymi w Raniżowie.

mogą docenić nowe ustawienie, ponieważ jak przypadkiem (lub nie) wjedzie na ławkę, to może łatwo wymienić olej.

Sarkastyczny ton wskazuje, że problem może być bardziej uciążliwy, niż z pozoru się wydaje. Chodzi o niewielką przestrzeń pomiędzy ławkami a miejscami parkingowymi, co sprawia, że osoby siedzące są narażone na

bliskość parkujących pojazdów – zarówno fizycznie, jak i pod względem spalin.

Gmina odpowiada

O sytuację zapytaliśmy wójta Raniżowa Władysława Grądziałę. Jak mówi, do tej pory żadne uwagi od mieszkańców w tej sprawie nie wpłynęły do

urzędu, dlatego też zgłoszenie traktuje jako pierwszy sygnał. Wójt wyjaśnia, że ławki przy rynku nie miały pełnić funkcji rekreacyjnych – jak podkreśla, od tego jest łąka i park, gdzie powietrze jest czystsze, a warunki do wypoczynku znacznie lepsze.

Te przy rynku, jak tłumaczy wójt, miały służyć głównie

osobom, które wracają z zakupów, niosą ciężkie siatki i potrzebują chwili na złapanie oddechu – nie więcej niż kilka minut. Krótkie zatrzymanie, odpoczynek „w biegu” – to miała być ich rola.

Co dalej z kontrowersyjnymi ławkami? Gmina – jak zapowiada wójt – przyjrzy się sytuacji. Tym bardziej że – jak dodaje –

ławki nie są w tym miejscu na stałe. W przyszłości planowane jest ich przeniesienie na działkę w pobliżu budynku Poczty Polskiej. Problem w tym, że obecnie teren ten należy do Skarbu Państwa, więc samorząd nie może jeszcze nim zarządzać. Jeśli jednak uda się go pozyskać, w planach jest stworzenie tam niewielkiego zakątka rekreacyjnego – miejsca zieleni i wypoczynku dla mieszkańców.

Istotny szczegół

Choć cała sprawa może wydawać się błaha, pokazuje, jak istotne są szczegóły w planowaniu przestrzeni publicznej. Dla osób poruszających się pieszo, zwłaszcza starszych lub mających ograniczoną sprawność, nawet taka „minuta na ławce” ma znaczenie. Ale równie ważne jest, by ta minuta nie wiązała się z dyskomfortem czy niebezpieczeństwem.

Mieszkańcy Raniżowa mogą więc spodziewać się, że ich uwagi zostaną wzięte pod uwagę – nawet jeśli pojawiły się dopiero teraz. A gmina – jak zapewnia jej wójt – będzie starała się dostosować infrastrukturę do potrzeb mieszkańców, nie tylko tych z siatkami w rękach.

Kamil Ząbczyk

REKLAMA

CENTRUM BUDOWLANE

MATERIAŁY BUDOWLANE,
WYKOŃCZENIOWE, NARZĘDZIA BUDOWLANE
SŁAWOMIR WRAŻEŃ



- ☑ KAMIEŃ DROGOWY, OZDOBNE,
- ☑ ZIEMIA OGRODOWA,
- ☑ KAMIEŃ DO GABIONÓW,
- ☑ KOLOROWE DO OGRODU, OTOCZAKI

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

- ☑ PIASKI, ŻWIRY, ZIEMIA, CEGŁY
- ☑ STYROPIANY, PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE, PŁYTY OSB,
- ☑ MATERIAŁY KANALIZACYJNE
- ☑ USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM: KOPARKA, ŁADOWARKA, TRANSPORT CIĘŻARÓWKĄ OD 3.5 DO 40 DMC

DREWNO OPAŁOWE

36-147 NIWISKA 516A TEL.: 782 029 904 E-MAIL: SLAWEK.TURBO@INTERIA.EU
WWW.KRUSZYWA-PODKARPACKIE.PL

Jak w piekarniku

Mimo licznych apeli i kampanii informacyjnych, wciąż zdarzają się przypadki pozostawiania psów w rozgrzanych samochodach. W Kolbuszowej i całym regionie temperatury przekraczają 30 stopni Celsjusza, a nieodpowiedzialne zachowanie właścicieli zwierząt może zakończyć się tragedią, zarówno dla pupila, jak i dla samego właściciela.

Lato w pełni, a upalne dni nie odpuszczają. W takich warunkach wnętrze samochodu nagrzewa się błyskawicznie, nawet do 60 stopni Celsjusza. Mimo tego, każdego roku policja i strażnicy miejscy interweniują w sprawie psów pozostawionych w zamkniętych pojazdach. To nie tylko akt okrucieństwa wobec zwierząt, ale również przestępstwo, za które grozi kara pozbawienia wolności.

Wnętrze samochodu jak piekarnik

Nawet przy temperaturze powietrza wynoszącej 25°C, wnętrze auta może się rozgrzać do 40°C w zaledwie 10 minut. Przy ponad 30°C, jak w ostatnich dniach w Rzeszowie, sytuacja jest dramatyczna, już po kilku minutach temperatura może sięgać nawet 60°C, a pies może doznać przegrzania, udaru cieplnego, a nawet śmierci.

Jakie są kary za zostawienie psa w aucie?

Zgodnie z ustawą o ochronie zwierząt, zostawienie psa w nagrzanym pojeździe może zostać zakwalifikowane jako znęcanie się nad zwierzęciem. W takiej sytuacji właścicielowi grozi grzywna, kara ograniczenia wolności lub nawet do

trzech lat więzienia. Jeśli zwierzę umrze, kara może wzrosnąć do pięciu lat pozbawienia wolności. Dodatkowo sąd może orzec zakaz posiadania zwierząt lub nakaz zapłaty kwoty pieniężnej na rzecz organizacji prozwierzęcych.

Możesz zbić szybę – i nie poniesiesz konsekwencji

Świadkowie takiej sytuacji nie muszą być bierni. Prawo pozwala na wybitcie szyby, jeśli w środku auta znajduje się zwierzę w niebezpieczeństwie. Warto wcześniej zadzwonić pod numer alarmowy 112 i poinformować o zdarzeniu. Na miejsce przyjedzie patrol, który oceni sytuację, ale liczy się szybka reakcja.

Ten incydent wstrząsnął Polską

W ubiegłym roku głośno było o sytuacji w Kaliszu.

Wówczas nie udało się uratować życia psa, którego właściciel zostawił w upalnym dniu w samochodzie na jednym z tamtejszych osiedli. Policja zaraz po tym zdarzeniu wszczęła wobec 26-latkę postępowanie w sprawie znęcania się nad zwierzętami. Mężczyzna był nietrzeźwy, miał przeszło promil alkoholu w organizmie. Nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego zamknął psa w pojeździe.

PAP po zdarzeniu rozmawiał z kierownikiem kaliskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt. Jego relacja jest wstrząsająca. Jak poinformował Jacek Kołata, podczas ratowania psa pracownicy schroniska parzyli się o jego ciało. - Zdaniem lekarza weterynarii, pies się ugotował, jego truchło miało 60 st. C - przyznał w rozmowie z PAP kierownik Kołata.

kk

Lepiej z polskiego gorzej z matematyki

Kamil Ząbczyk,
kzabczyk@korso.pl

Powiat kolbuszowski ma już za sobą egzamin ósmoklasisty 2025. Średnie wyniki lokalnych uczniów wypadły nieco lepiej niż średnia wojewódzka z języka polskiego, ale gorzej z matematyki i języka angielskiego. Sprawdziliśmy, jak poradziły sobie poszczególne gminy.

Centralna Komisja Egzaminacyjna opublikowała wyniki tegorocznego egzaminu ósmoklasisty. W województwie podkarpackim średnie wyniki kształtowały się następująco: język polski – 65,48% (18 578 zdających), matematyka – 51,69% (18 576 zdających), język angielski – 69,24% (18 526 zdających).

Przy tych wartościach powiat kolbuszowski prezentuje się różnie – lepiej, porównując wyniki z języka polskiego, nieco słabiej z pozostałych przedmiotów. Poniżej przyglądamy się wynikom w ujęciu gminnym.



Jak poszło na egzaminie ósmoklasisty tegorocznym absolwentom szkół podstawowych w naszym powiecie?

Najlepszy wynik z języka polskiego? Cmolas

W powiecie kolbuszowskim uczniowie zdobyli średnio 67,65% z języka polskiego – to wynik wyższy niż średnia wojewódzka (65,48%). Najlepiej z testem poradzi sobie z gminy Cmolas – ich średni wynik to 70,53%,

co było najwyższym rezultatem w powiecie. Najslabiej egzamin wypadł w gminie Raniżów – 62,58%.

Angielski najlepiej, ale poniżej średniej wojewódzkiej

Spośród wszystkich przedmiotów to właśnie język angielski okazał się najmoc-

niejszą stroną ósmoklasistów z powiatu – średnia 68,17% była jednak minimalnie niższa od średniej na Podkarpaciu (69,24%).

Zdecydowanie najlepszy wynik uzyskali uczniowie z gminy Kolbuszowa – 73,55%. Najniższy rezultat zanotowano w gminie Raniżów – 59,51%.

Matematyka najtrudniejsza – i poniżej średniej

Matematyka, jak co roku, okazała się największym wyzwaniem. W powiecie kolbuszowskim średni wynik to 50,55%, a więc nieco poniżej średniej wojewódzkiej, która wyniosła 51,69%. Najlepiej egzamin napisali uczniowie z gmi-

ny Majdan Królewski (55,03%) i Dzikowiec (54,92%). Najniższy rezultat – 44,76% – zanotowano w Cmolasie.

Najwyższe i najniższe średnie ogólne

Patrząc przekrojowo, najlepsze wyniki uzyskali uczniowie z gminy Kolbuszowa – przodowali w języku angielskim i dobrze wypadli z języka polskiego. Z kolei gmina Raniżów osiągnęła najniższe średnie w dwóch z trzech przedmiotów (polski i angielski), co czyni ją najslabiej wypadającą gminą w zestawieniu.

Dodatkowe spostrzeżenia

Największe różnice między gminami odnotowano w języku angielskim – rozpiętość wyników między Kolbuszową (73,55%) a Raniżowem (59,51%) wyniosła aż 14 punktów procentowych. W matematyce te różnice były mniejsze, ale wciąż zauważalne. Największą liczbę zdających odnotowano w gminie Kolbuszowa – uczniowie z tej gminy stanowili ponad 40% wszystkich przystępujących do egzaminu w powiecie.

Oto całościowe wyniki z podziałem na gminy

Język polski (ogółem w powiecie)	Język angielski (ogółem w powiecie)	Matematyka (ogółem w powiecie)
średni wynik - 67,65% liczba zdających - 512	średni wynik - 68,17% liczba zdających - 397	średni wynik - 50,55% liczba zdających - 512
Język polski (z podziałem na gminy)	Język angielski (z podziałem na gminy)	Matematyka (z podziałem na gminy)
Gmina Kolbuszowa średni wynik - 68,83% liczba zdających - 212	Gmina Kolbuszowa średni wynik - 73,55% liczba zdających - 211	Gmina Kolbuszowa średni wynik - 49,99% liczba zdających - 212
Gmina Dzikowiec średni wynik - 66% liczba zdających - 52	Gmina Dzikowiec średni wynik - 68,78% liczba zdających - 51	Gmina Dzikowiec średni wynik - 54,92% liczba zdających - 52
Gmina Raniżów średni wynik - 62,58% liczba zdających - 57	Gmina Raniżów średni wynik - 59,51% liczba zdających - 57	Gmina Raniżów średni wynik - 50,04% liczba zdających - 57
Gmina Majdan Królewski średni wynik - 67,33% liczba zdających - 66	Gmina Majdan Królewski średni wynik - 68,65% liczba zdających - 66	Gmina Majdan Królewski średni wynik - 55,03% liczba zdających - 66
Gmina Cmolas średni wynik - 70,53% liczba zdających - 72	Gmina Cmolas średni wynik - 61,52% liczba zdających - 71	Gmina Cmolas średni wynik - 44,76% liczba zdających - 72
Gmina Niwiska średni wynik - 66,55% liczba zdających - 53	Gmina Niwiska średni wynik - 63,75% liczba zdających - 53	Gmina Niwiska średni wynik - 51,34% liczba zdających - 53

Dyrekcja zadowolona

Wyniki egzaminu ósmoklasisty w gminie Kolbuszowa, które należą do najlepszych w powiecie kolbuszowskim, spotkały się z pozytywnym odbiorem wśród dyrektorów miejscowych szkół. Zarówno kolbuszowska „Jedynka”, jak i „Dwójka”, odnotowały solidne rezultaty, choć obie placówki zapowiadają szczegółową analizę wyników po wakacjach.

Dyrektor Dorota Rabczak ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kolbuszowej podkreśliła, że uczniowie jej placówki bardzo dobrze poradzi sobie z tegorocznym wyzwaniem egzaminacyjnym. Szczególnie zadowolona jest z wyników z matematyki, które – jak zaznaczyła – potwierdzają wysoki poziom nauczania w szkole. Porównań z poprzednim rokiem na razie nie dokonywano, jednak zaplanowano już sierpniowe posiedzenie rady pedagogicznej, na którym nauczyciele wspólnie przyjrzą się szczegółom i zastanowią,

jak jeszcze usprawnić proces nauczania. Mimo ogólnego zadowolenia, szkoła nie zamierza spocząć na laurach.

Podobne stanowisko przedstawił Jerzy Sitko, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2. Jego zdaniem tegoroczne wyniki są zadowolające i porównywalne z ubiegłorocznymi. Zwrócił jednak uwagę na lekki spadek rezultatów z matematyki, ale z drugiej strony – wyraźnie lepsze wyniki z języka angielskiego i bardzo dobry rezultat z języka polskiego. Szczególnie cieszy go postęp w nauce języka obcego, który – według niego – wypada w tym roku znacznie lepiej na tle gminy, województwa i kraju. Pełna analiza wyników ma zostać przeprowadzona wspólnie z nauczycielami przedmiotów w najbliższym czasie.

Obie szkoły zgodnie podkreślają, że mimo dobrych rezultatów, kluczowa będzie refleksja nad tym, co można jeszcze poprawić w codziennej pracy dydaktycznej.

Porebska inauguracja festiwalu

Poreby Dymarskie po raz kolejny stały się ważnym punktem na mapie kultury ludowej Podkarpacia. To właśnie tutaj, w niedzielę (6 lipca) rozpoczął się 5. Festiwal Kultury Lasowiackiej. Uroczysta msza święta, przejazd dorożkami i wyjątkowi wystawcy przyciągnęli licznych gości.

W niedzielne przedpołudnie w kościele pw. św. Stanisława i Wojciecha, odbyła się wyjątkowa msza święta w oprawie lasowiackiej, która zainaugurowała tegoroczny Festiwal Kultury Lasowiackiej.

Uroczystość rozpoczęła się przejazdem dorożkami, którym towarzyszyła kapela z Majda-

nu Królewskiego. Tradycyjne melodie i stroje wprowadziły uczestników w niepowtarzalny klimat regionu.

Msza miała szczególny charakter – była głęboko zakorzeniona w lokalnej tradycji, a obecność mieszkańców i gości z różnych zakątków województwa pokazała, jak ważna jest dla

Podkarpacia lasowiacka tożsamość.

Na miejscu nie zabrakło lokalnych wystawców, którzy prezentowali bogactwo regionalnego rękodzieła i produktów. Wśród nich znalazła się ikonopi-

sarka Halina Pycior-Kusik z Porąb Dymarskich, której prace przyciągały uwagę zwiedzających. Swoją obecnością wydarzenie wsparli również pszczerlarze z Pasieki u Stolarzy, Koło Gospodyń Wiejskich z Porąb

Dymarskich oraz jednostki straży pożarnej – OSP Kąty Trzebuskie i OSP Poreby Dymarskie. Ich zaangażowanie i obecność podkreśliły społeczną siłę tego święta.

Tymoteusz Maciąg



Najmłodszy również wystąpili „na ludowo”.



Biskup Jan Ozga (pierwszy z prawej) podziwiał wyroby i rękodzieło lokalnych twórców.



Mieszkańcy mogli przejechać się dorożką.



Nie zabrakło ludowych brzmień.



Mieszkańcy, księża i goście zgromadzili się przy zabytkowej świątyni.



Ikony Haliny Pycior-Kusik cieszyły się dużym zainteresowaniem.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Skansen po lasowiacku

W Parku Etnograficznym w Kolbuszowej w niedzielę, 7 lipca, odbyła się druga część 5. edycji Festiwalu Kultury Lasowiackiej. Tego dnia lasowiacka tradycja ożyła w warsztatach, pokazach i muzyce, łącząc pokolenia i pokazując piękno lokalnego dziedzictwa.

Po porannej mszy w Porębach Dymarskich festiwal przeniósł się do Kolbuszowej, gdzie w skansenie zorganizowano bogaty program wydarzeń.

Park Etnograficzny tętnił życiem – wśród drewnianych zabudowań odbywały się warsztaty tradycyjnego rzemiosła, takie jak gamcarstwo, haft, malarstwo ludowe czy pszcze-

larstwo. Każdy mógł spróbować swoich sił pod okiem doświadczonych twórców ludowych.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się pokazy dawnych prac gospodarskich – darcie dranek, prezentacje tradycyjnego wypieku, a także widowiska tematyczne związane z wierzeniami i obrzędami Lasowiaków. Nie za-

brakło także filmów dokumentalnych poświęconych kulturze tej wyjątkowej społeczności.

Dla miłośników muzyki i folkloru przygotowano występy kapel lasowiackich. Na scenie pojawiły się zespoły prezentujące autentyczne pieśni i tańce regionu, a dzieci mogły uczestniczyć w dawnych zabawach ludowych.

Kulminacyjnym punktem dnia było uroczyste otwarcie festiwalu w Kolbuszowej – widowisko taneczne oraz pokaz tradycyjnych tańców lasowiackich wprowadziły uczestników w radosny nastrój wspólnego świętowania. Wieczorem odbyły się warsztaty taneczne zakończone potańcówką, która zgromadziła

zarówno mieszkańców, jak i turystów.

Kolbuszowa po raz kolejny udowodniła, że jest sercem kultury Lasowiaków – miejscem, gdzie przeszłość inspiruje teraźniejszość, a tradycja staje się nowoczesnym sposobem na budowanie tożsamości regionalnej.

kz



Pokazy z kowalstwa cieszyły się dużym zainteresowaniem.



Stoiska twórców ludowych były chętnie odwiedzane.



Prowadzące przywitały gości ze znaną dla siebie charyzmą.



Na festiwalu licznie zjawili się goście.



„Cmolaskie Chłopaki” zadbały o oprawę muzyczną.



Szycie i haft przyciągnęły wielu odwiedzających.



Skansen tego dnia tętnił lasowiackim życiem.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Ponad pół wieku razem

W środę, 2 lipca, w Centrum Edukacji Ekologicznej w Ostrowach Tuszowskich, odbyła się uroczystość wręczenia medali za długie pożycie małżeńskie. W tym roku wyróżniono łącznie 27 par, które świętowały 50- i 60-lecie wspólnego życia.

21 małżeństw otrzymało medal za pół wieku razem, a sześć par świętowało sześć dekad małżeństwa. Warto podkreślić, że mimo trudności współczesnych czasów, wielu mieszkańców regionu potrafiło zbudować trwałe, pełne miłości i wzajemnego wsparcia zwią-

60-lecie pożycia małżeńskiego

Jan i Janina Barnaś – Jagodnik
Stanisława i Marian Czachor – Ostrowy Tuszowskie
Wacława i Józef Kosiorowscy – Cmolos
Zofia i Czesław Kusik – Jagodnik
Maria i Stanisław Sudoł – Ostrowy Baranowskie
Zofia i Stefan Ziętek – Cmolos

50-lecie pożycia małżeńskiego

Maria i Zbigniew Bańka – Ostrowy Baranowskie
Teresa i Zdzisław Bańka – Cmolos
Stanisława i Tadeusz Chmielewscy – Ostrowy Baranowskie
Genowefa i Edward Czachor – Cmolos
Władysława i Franciszek Czachor – Cmolos
Helena i Władysław Czerw – Cmolos
Kazimiera i Marian Fila – Cmolos
Gertruda i Edward Gul – Cmolos
Helena i Marian Kaczmarscy – Cmolos
Krystyna i Jan Kędzior – Ostrowy Tuszowskie
Maria i Ludwik Kosiorowscy – Cmolos
Krystyna i Jan Maciąg – Cmolos
Maria i Jan Magda – Trzęsówka
Maria i Julian Piekarscy – Ostrowy Baranowskie
Zofia i Stanisław Posłuszni – Cmolos
Kazimiera i Jan Rząsa – Hadykówka
Zofia i Edward Serafin – Hadykówka
Anna i Czesław Stępień – Cmolos
Genowefa i Henryk Wilk – Ostrowy Baranowskie
Stanisława i Stanisław Wilk – Cmolos
Teresa i Stefan Wrzask – Cmolos



Dla wielu było to także okazją do rodzinnego świętowania.

ki, co stanowi piękny przykład dla kolejnych pokoleń.

Zgromadzeni goście mieli okazję wysłuchać przemówień oraz cieszyć się z wyjątkowej chwili, kiedy to pary małżeńskie, które przez dziesięciolecia dzieliły ze sobą wspólne życie, zostały uhonorowane medalami i odznaczeniami. Wydarzenie stanowiło wspaniałą okazję do refleksji nad wartością trwałych związków małżeńskich oraz szacunku dla ich historii.

Serdecznie gratulujemy wszystkim uhonorowanym parom i życzymy dalszych lat szczęśliwego pożycia.

tm



Uroczystość odbyła się w Ostrowach Tuszowskich.



W ten dzień życzenia i gratulacje płynęły od samorządowców, rodzin i bliskich.



Uroczystość była dla wszystkich chwilą wzruszenia, radości i wdzięczności.



W tym wyjątkowym dniu małżeństwom z ponad 50-letnim stażem medale wręczył m.in. Zbigniew Chmielowiec, poseł na Sejm RP.



Fot. Tymoteusz Maciąg (10)

Medale z pewnością będą piękną pamiątką na kolejne długie lata.



Medale są wyrazem uznania i podziwu dla małżeństw z tam długim stażem.



Medale zostały nadane przez Prezydenta RP.



Każda z par otrzymała wiele życzeń, gratulacji i uścisków.



W tym roku medalami zostało odznaczonych wiele par z całej gminy Cmolasz.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Zawody strażackie dla Cmolasu

W niedzielę, 6 lipca, w Ostrowach Baranowskich odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze, w których udział wzięło osiem jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gminy.

Rywalizacja odbyła się według nowego regulaminu z dnia 16 maja bieżącego roku, który m.in. dopuszcza łączenie węży ssawnych rękami, bez konieczności użycia kluczy.

Po emocjonującej walce pierwsze miejsce wywalczyła OSP Cmolas, zdobywając łączny wynik 84,20 punktu. Drużyna uzyskała 33,40 sekundy w ćwiczeniu bojowym oraz 50,80 sekundy w sztafecie pożarniczej.

Tym samym Cmolas przebrał trzyletnią dominację OSP Hadykówka, która tym razem musiała zadowolić się drugą lokatą.

Podczas zawodów odznaczeni zostali druhowie: Mi-

chał Halat, Adam Boroń, Piotr Magda, Krzysztof Rzeszutek, Agnieszka Trojnacka, Paweł Nowicki oraz Michał Boroń.

W przyszłym roku zawody gminne odbędą się w Cmolasie, gdzie ponownie zmierzą

się jednostki z całej gminy. Z kolei OSP Cmolas oraz OSP Hadykówka będą reprezentować gminę Cmolas w zawodach na szczeblu powiatowym.

Tymoteusz Maciąg



Druhowie z Cmolasu zdobyli główną nagrodę.



Prezes ZOSP RP wręczył także medale dla druhów.



Liczy się jak najszybsze wykonanie rozwinięcia bojowego.



Druhowie i druhny z całej gminy zmierzili się na stadionie w Ostrowach Baranowskich.

Pełne wyniki zawodów grupy „A”:

1. miejsce - OSP Cmolas
Ćwiczenie bojowe: 33,40 s
Sztafeta pożarnicza: 50,80 s
Punktacja łączna: 84,20

2. miejsce - OSP Hadykówka
Ćwiczenie bojowe: 31,80 s
Sztafeta pożarnicza: 54,17 s
Punktacja łączna: 85,97

3. miejsce - OSP Jagodnik
Ćwiczenie bojowe: 39,00 s
Sztafeta pożarnicza: 54,40 s
Punktacja łączna: 93,40

4. miejsce - OSP Ostrowy Tuszowskie I
Ćwiczenie bojowe: 46,10 s
Sztafeta pożarnicza: 58,10 s
Punktacja łączna: 104,20

5. miejsce - OSP Ostrowy Baranowskie
Ćwiczenie bojowe: 43,00 s
Sztafeta pożarnicza: 68,40 s
Punktacja łączna: 111,40

6. miejsce - OSP Trzęsówka
Ćwiczenie bojowe: 45,50 s
Sztafeta pożarnicza: 66,40 s
Punktacja łączna: 111,90

7. miejsce - OSP Poręby Dymarskie
Ćwiczenie bojowe: 51,20 s
Sztafeta pożarnicza: 65,40 s
Punktacja łączna: 116,60

8. miejsce - OSP Ostrowy Tuszowskie II
Ćwiczenie bojowe: 53,40 s
Sztafeta pożarnicza: 68,70 s
Punktacja łączna: 122,10



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Tłumy na Jagodowych Specjałach



Tegoroczne Jagodowe Specjały (niedziela, 6 lipca) przyciągnęły tłumy mieszkańców i turystów, którzy mogli rozkoszować się lokalnymi przysmakami oraz bogatym programem artystycznym. Gwiazdą wieczoru był zespół BOYS, który porwał publiczność.

Niedziela w Dzikowcu upłynęła pod znakiem dobrej zabawy i jagodowych smaków. Jagodowe Specjały, jedno z najbardziej wyczekiwanym wydarzeń kulinarno-rozrywkowych w powiecie kolbuszowskim, ponownie zawiodło. Goście z całego regionu tłumnie przybyli, by delektować się tym, co najlepsze w lokalnej kuchni i kulturze.

Na stoiskach królowały jagody – pod każdą postacią. Kola Gospodyń Wiejskich z gminy Dzikowiec serwowały pierogi z jagodami, domowe ciasta, nalewki, konfitury i inne specjały przygotowane według tradycyjnych przepisów. Wszystko to w duchu lokalnej gościnności i autentycznej podkarpackiej kuchni.

Równie atrakcyjnie było na scenie. Publiczność mogła podziwiać występy laureatów XVII Gminnego Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Śpiewam, bo lubię”, a także taneczne prezentacje grup z Samorządowego Centrum Kultury i zespołu Mechowiaczki. Emocji dostarczyły również widowiskowe pokazy karate, a muzyczną

oprawę popołudnia zapewniły zespoły TraLaBand oraz rockowa Ahankara.

Nie zabrakło także atrakcji dla najmłodszych. Specjalnie wydzielona strefa rodzinna z dmuchańcami, malowaniem twarzy, animacjami i wesołym miasteczkiem zapewniła dzieciom mnóstwo radości przez cały dzień.

Prawdziwym finałem wydarzenia był jednak wieczorny koncert zespołu BOYS, który porwał publiczność do wspólnej zabawy. Największe hity grupy – „Jesteś szalona”, „Oczy szafrowe” czy „Najpiękniejsza dziewczyno” – rozgrzały atmosferę i zakończyły dzień tanecznym akcentem.

Kamil Ząbczyk



Panie z KGW przygotowały stoiska ze smakołykami.



Na imprezie bawili się zarówno młodzi, jak i starsi.



Mieszkańcy świetnie się bawili tego wieczoru.



Nie zabrakło także lokalnych występów na scenie.



W parku Błotnickich zebrały się prawdziwe tłumy.



Publiczność porwał zespół BOYS, z Marcinem Millerem na czele.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Telefon w kosmos

W sobotę (5 lipca) uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej wzięli udział w wyjątkowych warsztatach zorganizowanych m.in. przez Polską Agencję Kosmiczną. Kulminacyjnym momentem wydarzenia było połączenie z dr. Sławoszem Uznańskim-Wiśniewskim, który przebywał na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej.

W minioną sobotę, uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej udali się na Politechnikę Rzeszowską, gdzie wzięli udział w niezwykłym wydarzeniu. Warsztaty, organizowane przez Polską Agencję Kosmiczną (POLSA), Europejską Agencję Kosmiczną (ESA) oraz Ministerstwo Rozwoju i Technologii, były nie tylko okazją do zdobycia wiedzy o kosmosie, ale także do aktywnego uczestnictwa w zajęciach praktycznych.

Uczniowie mieli szansę uczestniczyć w warsztatach inżynierskich i konstruktorskich o tematyce kosmicznej. W ramach zajęć projektowali i drukowali 3D elementy, które mogłyby znaleźć zastosowanie w misjach kosmicznych, poznali



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kolbuszowej wzięli udział w kosmicznych warsztatach.

tajniki osłon termicznych pojazdów kosmicznych oraz budowali rakiety pneumatyczne.

Największą atrakcją warsztatów była jednak możliwość roz-

mowy z dr. Sławoszem Uznańskim – Wiśniewskim, który przebywał na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Połączenie odbyło się bez zakłóceń,

a nasz kosmonauta odpowiadał na pytania uczniów, które zostały wyłonione w konkursie organizowanym przez POLSA. Uczniowie byli pod ogromnym

wrażeniem nie tylko jego wiedzy, ale również przystępności i sympatycznej osobowości.

Poza tym, uczestnicy wydarzenia mogli skorzystać z licznych

Sławosz Uznański-Wiśniewski to polski inżynier i astronauta. Jest drugim Polakiem w historii, który poleciał w kosmos i pierwszym, który przebywa na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS). Bierze udział w misji Axiom-4. Jak podaje National Geographic - jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem - misja ta potrwa dwa tygodnie. Podczas pobytu na pokładzie ISS załoga Ax-4 przeprowadzi ponad 60 eksperymentów naukowych i wydarzeń popularyzujących nauki ścisłe (STEM). To rekordowa liczba w historii misji Axiom.

atrakcji, takich jak foto budka kosmiczna, symulatory lotów czy warsztaty budowania robotów z klocków Lego. Dużym zainteresowaniem cieszyły się także liofilizowana żywność i pokazy pracy kół naukowych Politechniki Rzeszowskiej, a także mobilne planetarium Podkarpackiego Centrum Nauki „Łukasiewicz”.

Wydarzenie to miało również charakter edukacyjny. Dzięki uprzejmości burmistrza Kolbuszowej i Fundacji na Rzecz Rozwoju Kultury Fizycznej i Sportu w Kolbuszowej, uczniowie mieli zapewniony transport, co umożliwiło im udział w tym kosmicznym przedsięwzięciu.

kz

Piknik po żeglarsku

Kolbuszowskie bulwary nad Nilem zamieniły się w prawdziwą przystań dobrej zabawy. W sobotę, 5 lipca, odbył się tam „Piknik pod Żaglami” – pelen atrakcji rodzinny festyn, który połączył rozrywkę z nauką i morską atmosferą.

Choć w Kolbuszowej nie ma morza, to w sobotnie popołudnie można było poczuć się tam jak na nadmorskim deptaku. Wszystko za sprawą „Pikniku pod Żaglami”, który rozpoczął

się o godzinie 14:00 na bulwarach nad Nilem. Organizatorzy zadbali o to, by nikt – niezależnie od wieku – nie narzekał na nudę.

Z wodą i bezpieczeństwem za pan brat

Jednym z głównych punktów wydarzenia były zajęcia z bezpieczeństwa nad wodą, prowadzone przez funkcjonariuszy kolbuszowskiej policji. Uczestnicy dowiedzieli się, jak

odpowiedzialnie korzystać z kąpielisk, na co uważać podczas wypoczynku nad wodą i jak reagować w sytuacjach zagrożenia. To cenna wiedza, szczególnie przed szczytem sezonu wakacyjnego.

Wodne emocje i animacje

Nie zabrakło oczywiście wodnych atrakcji – pełnych śmiechu i energii. Pokazy i zabawy na wodzie przyciągały tłumy, a animatorzy dbali o to, by zabawa była bezpieczna i dostosowana do możliwości uczestników. Dzieci i dorośli mogli aktywnie

spędzić czas w nietypowej, wodnej scenarii.

Coś dla fanów techniki i maluchów

Dla miłośników modeli i motoryzacji przygotowano wyścigi zdalnie sterowanych łódek RC – emocjonujące i widowiskowe. Równoległe działała strefa dla najmłodszych, pełna kolorowych animacji, zabaw kreatywnych i ulubionych przez dzieci atrakcji, takich jak puszczanie baniek mydlanych.

Nie zabrakło też okazji do przeżycia morskiej przygody na

sucho – dzieci mogły wcielić się w rolę kapitana i spróbować swoich sił w sterowaniu motorówką na Nilu.

Wieczór z muzyką i sercem

Na zakończenie dnia o godzinie 19:00 wystąpił zespół Old Mariners, który zabrał wszystkich w morską, szantową podróż pełną rytmu i żeglarskiego klimatu. Koncert porwał nie tylko fanów piosenki żeglarskiej – publiczność śpiewała i tańczyła aż do zmierzchu.

Podczas wydarzenia odbywał się również charytatywny

psi Targ, którego celem było wsparcie działań Stowarzyszenia „Łapka w Łapkę”. Dochód z kiermaszu i datki zebrane od uczestników wesprą pomoc bezdomnym i potrzebującym zwierzętom.

Piknik na bulwarach okazał się strzałem w dziesiątkę – połączył rozrywkę, edukację i integrację lokalnej społeczności w lekki, wakacyjny sposób. To wydarzenie pokazało, że nawet bez dostępu do morza, można zorganizować żeglarską przygodę z prawdziwego zdarzenia – i to w samym sercu Podkarpacia.

kz



Każdy mógł znaleźć coś dla siebie.



Bulwary tego dnia tętniły życiem.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Dinozaur w mieście

W czwartek (3 lipca) w samo południe mieszkańców Kolbuszowej czekało niecodzienne widowisko. Przez centrum miasta przemaszerował... ogromny dinozaur! Zaskoczeni przechodnie przecierali oczy ze zdumienia, gdy prehi-

storyczny gad pojawił się na ulicach, wywołując niemalże zamieszanie.

Kulminacyjnym momentem jego wizyty było niespodziewane „wtargnięcie” do Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej,

gdzie – jak relacjonują świadkowie – dinozaur wzbudził więcej uśmiechów niż strachu.

Na szczęście, jak się szybko okazało, to nie efekt eksperymentów genetycznych ani scenariusz nowej części „Parku Jurajskiego”.

Dinozaur to w rzeczywistości atrakcja mobilna pochodząca z naj-

wiejszego w regionie parku dinozaurów w Brzeźówce, który jest częścią tamtejszego kompleksu turystycznego. Choć wyglądał bardzo realistycznie, był całkowicie bezpieczny.

Nietypowa akcja promocyjna miała na celu zachęcenie mieszkańców Kolbuszowej do odwiedzin w parku, gdzie cze-

ka cała plejada prehistorycznych stworzeń – od przerażających tyranozaurów po łagodne roślinożerne giganty.

Dinozaur z Brzeźówki zdobył serca nie tylko najmłodszych, którzy z zachwytem robili sobie zdjęcia i machali do „uciekiniera”, ale także starszych, którzy nie kryli rozbawienia.

Jedno jest pewne – Brzeźówka potrafi zaskakiwać, a dinozaury nadal budzą emocje. Kto nie widział go na żywo w mieście, niech nie czeka – w parku w Brzeźówce czekają na odwiedzających całe rodziny dinozaurów... i żadna już nie planuje ucieczki!

bp



Olbrymi gad przechadzający się po mieście wzbudził duże zainteresowanie.



Dinozaur widziany na rynku był wielką atrakcją.



Więcej zdjęć na stronie



www.korsokolbuszowskie.pl

Jubileuszowe psalmy

To będzie wyjątkowy wieczór pełen emocji, muzyki i pamięci. Już po raz dziesiąty Kolbuszowa stanie się miejscem, gdzie kultura chrześcijańska i żydowska spotkają się na jednej scenie. Jubileuszowy Festiwal Psalmów Dawidowych odbędzie się 24 sierpnia 2025 roku na stadionie w Kolbuszowej. Tegoroczne hasło wydarzenia brzmi: „Modlitwa o Pokój – Psalmi Pokoju i Nadziei”.

Dziesiąta edycja Festiwalu Psalmów Dawidowych w Kolbuszowej zapowiada się jako jedno z najbardziej poruszających wydarzeń kulturalnych tego lata. W wyjątkowej oprawie, na stadionie miejskim, zabrzmia psalmy pokoju i nadziei – w wykonaniu wybitnych solistów, wspieranych przez orkiestrę symfoniczną, chór gospel i zespół znakomitych muzyków.

Na scenie wystąpią artyści dobrze znani zarówno z polskich, jak i zagranicznych scen muzycznych: Ilaria Della Bidia,

Izabela Szafrńska, Edyta Piasecka, Małgorzata Markiewicz, Piotr Cugowski, Andrzej Lampert, Ricky Lion oraz Grzegorz Wilk. Całością pokierują dyrygenci Michał Jurkiewicz oraz Janusz Wierzgacz.

Narrację wydarzenia poprowadzi Jan Kasprzyk, a gospodarzami wieczoru będą Magdalena Wolińska-Riedi oraz Grzegorz Boratyn. Dyrektorem artystycznym festiwalu jest Michał Jurkiewicz, zaś funkcję dyrektora całego wydarzenia pełni Bogdan Romaniuk.

Festiwal Psalmów Dawidowych od lat pełni ważną misję społeczną i historyczną. Jego celem jest nie tylko prezentacja sztuki i duchowości, ale przede wszystkim upamiętnienie Polaków, którzy z narażeniem życia ratowali Żydów podczas II wojny światowej. Szczególnie miejsce w tej narracji zajmuje historia Rodziny Ulmów z Markowej – symbolu odwagi i człowieczeństwa w czasach największego mroku. bp

Koń w roli głównej

To wydarzenie, na które rocznie czekają całe rodziny – zwłaszcza dzieci. W niedzielę, 3 sierpnia, w skansenie w Kolbuszowej odbędzie się jedna z najpopularniejszych imprez sezonu – rodzinny festyn z końmi w roli głównej. Mowa o imprezie „Koń, jaki jest...”. Jak co roku, organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji. Co w programie?

To już tradycja – początek sierpnia w kolbuszowskim skansenie upływa pod znakiem końskich kopyt, zapachu świeżego siana i dźwięków ludowej muzyki. Tegoroczna edycja zapowiada się wyjątkowo – pełna emocji, zabawy i inspirujących spotkań z kulturą i historią regionu.

- Będzie można skosztować rarytasów kuchni regionalnej, które tym razem wyjdą spod ręki gospodyń z Koła Gospodyń Wiejskich z Domatkowa i Kolbuszowej Dolnej. Jak zwykle przy tej imprezie nie zabraknie też stoisk

z rękodziełem, a obok kuźni najprawdziwszy kowal zaprezentuje, jak powstawały podkowy - czytamy na stronie kolbuszowskiego Muzeum Kultury Ludowej.

Program pełen atrakcji

Zgodnie z harmonogramem, wydarzenie rozpocznie się punktualnie w południe, a jego kolejne elementy ułożone są tak, by każdy – niezależnie od wieku – znalazł coś dla siebie:

- 12:00–18:00 – rozpoczyna się kiermasz rzemiosła oraz degustacja kuchni regionalnej, przygotowanej przez Koła Gospodyń Wiejskich z Domatkowa i Kolbuszowej Dolnej. Będzie można spróbować lokalnych specjalów i przyrządzić się pracy rzemieślników, a nawet podejrzeć, jak kowal wykuwa podkowę.
- 12:00–17:00 – otwarte zostaną zabytkowe wnętrza: kociół z Rzochowa, spichlerz z wystawą malarstwa Luigiego Priore oraz dom parafialny

z ilustracjami Izabelli Kędzierskiej do bajek „Kto nie wierzy, niech sprawdzi...”.

- 12:30–14:45 – ruszają zawody jeździeckie, które co roku przyciągają najwięcej widzów. To widowiskowe zmagania jeźdźców i koni, pełne emocji i rywalizacji.
- 12:30–17:00 – udostępniona zostanie karczma z Hadli Kańczuckich, na co dzień dostępna jedynie z przewodnikiem. To świetna okazja, by zajrzeć do środka i poczuć klimat dawnych karczm wiejskich.
- 15:00–15:30 – parada koni z placu plebańskiego pod karczmę z Hadli Kańczuckich, prowadzona przy muzyce kapeli Raniżowianie. To barwne widowisko zawsze gromadzi tłumy widzów.
- 15:30–16:00 – prezentacja ras i maści koni. To szansa, by z bliska zobaczyć różnorodność końskiego świata – od potężnych koni roboczych po eleganckie konie wierzchowe.
- 16:00–16:30 – pokazy jeździeckie – dynamiczne i efek-

towne prezentacje umiejętności jeźdźców oraz sprawności ich wierzchowców.

- 16:30–18:00 – konkursy dla publiczności, które jak zawsze dostarczą najwięcej śmiechu i radości. To moment, gdy uczestnicy mogą aktywnie włączyć się w zabawę i zdobyć drobne nagrody.

Rodzinne święto z tradycją

Impreza w skansenie to nie tylko spotkanie z końmi – to przede wszystkim rodzinna, pełna uroku niedziela z tradycją i lokalnym dziedzictwem. W otoczeniu drewnianych chałup i pachnących łąk można spędzić czas aktywnie, smacznie i kreatywnie.

Wydarzenie przyciąga co roku całe rodziny – z dziećmi, dziadkami, znajomymi – i nie bez powodu cieszy się opinią jednej z najchętniej odwiedzanych imprez w regionie. Jeśli więc ktoś jeszcze zastanawia się, co robić w pierwszą sierpniową niedzielę – odpowiedź jest prosta: kierunek skansen.

kz

Sklep Medyczny Maria Szypuła

Umowa z NFZ

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

*DREWNO OPALOWE I KOMINKOWE: buk, brzoza, sosna, olszyna i inne. Drzewo świeże i sezonowe. W metrowkach lub pocięte i porąbane. Atrakcyjne ceny. Transport i rozładunek - GRATIS! Zniżki przy dużych ilościach. DAM-DREW, Werynia. Tel. 726 554 149.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE

ZADZWOŃ
17 7444 596NAPISZ
KOLBUSZOWA@KORSO.PL**ROZBIÓRKI I WYBURZENIA**

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528**Prenumerata 2025**

KORSO
KOLBUSZOWSKIE
POCZYTA**Zamów na stronie**

i odbierz bezpłatnie w najbliższej Placówce Poczty Polskiej

1 Zamów prenumeratę tygodnika na www.poczyta.pl
Możesz też wybrać każdy spośród 3000 tytułów!

Przejdź do ZAKŁADKI

Prenumerata prasy
/ ZAMÓWIENIE /

2 Wybierz dogodną dla Ciebie
Placówkę Poczтовую

3 Odbieraj zamówioną prasę podając
otrzymany SMS-em KOD ODBIORU

*Zamów już teraz!*

WYGODNIE, BLISKO CIEBIE I BEZ DODATKOWYCH OPŁAT!

INFOLINIA /12/ 422 - 14 - 85

POCZYTA

www.poczyta.pl

USŁUGI

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 167/31

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 695 186 731. 171/38

SPRZEDAM

SPRZEDAM BETONIARKĘ z silnikiem siłowym 150 l w dobrym stanie. Tel. 505 308 270. 182/28

SPRZEDAM RĘBAK jednowalcowy. Stan bardzo dobry. Zrębki od 6 cm. Cena 2500 zł. Tel. 669 287 200. 177/27

ZIEMNIANKI MŁODE bardzo smaczne, bez sztucznych nawozów. Odmiana Denar i Red Sonia. Odbiór Cmolas. Tel. 669 287 200. Cena 1,80 zł za kilogram. Zapraszam. 178/27

SPRZEDAM KULTYWATOR ciągnikowy duży. Miejscowość Świerczów. Cena przystępna do uzgodnienia. Tel. 661 709 740. 181/27

MOTORYZACJA

VW POLO 1.2 2005 rok. 258 tys., czarny, trzydrzwiowy, dwa komplety kół. Stan bardzo dobry. Bez wkładu finansowego. Cena 5900. 183/27

CIĄGNIK ES 15 Andoria, koła tylne 124x28 19, ma podnośnik, światła, kabinę i hamulec. Odpala na korbę, sprawnie. Rok produkcji 1975. Cena 6 000 zł. Do negocjacji. Tel. 727 404 578. 175/27

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DOM parterowy o powierzchni użytkowej 180 mkw, powierzchnia gruntów 1,6 ha, budowa 2018 rok - w miejscowości Kupno, gmina Kolbuszowa. Więcej informacji pod numerem tel.: 733 889 543 lub 606 131 955 166/29

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

**JESTEŚMY
DLA CIEBIE
NA**



facebook.com/korsokolbuszowskie

**HOTEL
POLSKI**

Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

**USŁUGI
AUTOLAWETĄ**
Tel. 793 282 882

**SKUP SAMOCHODÓW
ZA GOTÓWKĘ**

- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPIJEMY SAMOCHODY DO WYREJESTROWANIA, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC-KOLBUSZOWA I OKOLICE.

**Tel. 697 761 287,
697 981 994**

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHY KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrach, pocięte, porąbane.

Ceny od 130 zł/mp

TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru

- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy? Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE
Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres kolbuszowa@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko _____ Podpis _____

Kupon ważny do: **15.07.2025**

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego tygodnia brzmi: „UZUPEŁNIĘ”.
Po odbiór nagrody w postaci książki zapraszamy do redakcji panią Joannę Wolak z Mielca. Przpominamy, że rozwiązania krzyżówki można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.
Życzymy udanej zabawy!

Prószyński i S-ka

Osobliwość, fenomen	Z łasiczką na obrazie	Lampa z dolnym kloszem	Odprawiana przy ołtarzu	Łądowanie po salcie	Potocznie o drzewie iglastym	Rodzaj tyżew	Szpadel	Skrajny polityk	Bywa nowelizowana	Żelazo lub miedź	Niedobór Solenizantka z 17 VII
15				Polska ciężarówka	19	26		Towot			
Wizjer w drzwiach celi			8	6	Deszcz lub śnieg			Grecka bogini mądrości		22	
Stynny faraon				9	Koń maści czarnej			Ofiara na zbożny cel	17		18
Technika malarska	5										
			23	Będzie oficerem			3	Wiązany pod szyją	11		Imię Lelewela
Zwiewna tkanina		Psie imię			Rzeczywistość			Mieszkaniec Indonezji			
		Prestiż, autorytet									
	10	Wart pałaca	Nie zmienia wartości	Państwo z Akcją	Komenda, polecenie	Rozporządzenie władcy	Król Zygmunt na kolumnie				
Zdobycz											
Znudzony pies	4		14	Jest złym doradcą		2	13	16	Miesięczna częśćka długu		
Stado wilków											
Zwierchnik juhasów		Roślina strączkowa			24	Szczodry prezent					12
Instrument Wojskiego				Podatek pośredni		25	20				
		Przepływa przez Olsztyn			1	Pracował przy szafocie					
Główny obóz wyprawy	21			Składnik powietrza				Maksyma, sentencja			



HOROSKOP

Baran (21 marca – 19 kwietnia)
Nieoczekiwany zbieg okoliczności może popchnąć cię w zupełnie nowym kierunku. To świetny moment na wyjście z rutyny – zaryzykuj, a zyskasz więcej niż przypuszczasz. Ktoś z twojego otoczenia zaczyna patrzeć na ciebie inaczej – miej oczy szeroko otwarte. Weekend przyniesie dawno wyczekiwane odprężenie.

Byk (20 kwietnia – 20 maja)
Gdy inni będą się miotać, ty zyskasz stabilność i spokój – to twoja supermoc w tym tygodniu. W pracy postaw na działanie, nie deklaracje – efekty same przemówią. Uczuciowo możesz spodziewać się nuty nostalgii, ale to też szansa na odnowienie ważnej relacji. Wieczory idealne do łapania chwili – nie siedź w domu!

Bliznięta (21 maja – 20 czerwca)
Twój umysł będzie teraz jak gąbka – chłonny, błyskotliwy i spragniony nowości. To czas, by nauczyć się czegoś, co później zaskoczy innych. W relacjach warto mówić prosto z serca – nie zakładaj, że ktoś się domyśli. Czekają cię również dobre wieści z nieoczekiwanej strony. Nie bój się zadawać pytań.

Rak (21 czerwca – 22 lipca)
Zbliżające się wydarzenie może wzbudzić w tobie pewien niepokój, ale wszystko pójdzie lepiej, niż się spodziewasz. Zadbaj o przestrzeń wokół siebie – porządek na zewnątrz pomoże też w środku. Ktoś z przeszłości może zapukać do twoich drzwi – zdecyduj, czy chcesz je otworzyć. Weekend przyniesie chwilę wzruszenia, ale też satysfakcji. Zaufaj swojej emocjonalnej intuicji.

Lew (23 lipca – 22 sierpnia)
W tym tygodniu masz szansę błyszczeć – zarówno zawodowo, jak i towarzysko. Jeśli coś wydaje się zbyt piękne, by było prawdziwe, tym razem może cię pozytywnie zaskoczyć. Nie ignoruj intuicji – podpowie ci więcej niż analizy. W miłości nie bój się mówić odważnie – czas na gest. Ludzie chętnie za tobą pójdą.

Panna (23 sierpnia – 22 września)
Najbliższe dni sprzyjają drobiazgowym planom, które wreszcie ruszą z miejsca. Warto poświęcić chwilę na zdrowie – ciało i umysł powiedzą ci „dziękuję”. Ktoś z oto-

czenia może cię czymś zaskoczyć – niekoniecznie negatywnie. Wieczory sprzyjają refleksjom, ale nie zapomnij też o małych przyjemnościach. Zamiast krytykować – doceniać.

Waga (23 września – 22 października)
Z każdą godziną tego tygodnia poczujesz, że rzeczy zaczynają układać się po twojej myśli. Harmonia wróci tam, gdzie panował chaos – głównie dzięki twojej dyplomacji. Flirt wisi w powietrzu – nawet jeśli nie szukasz niczego poważnego, poprawi ci humor. W weekend spodziewaj się zaproszenia – nie odmawiaj. Zadbaj też o własne granice.

Skorpion (23 października – 21 listopada)
Tajemnice tego tygodnia mogą być bardziej ekscytujące niż niejeden serial. Uważaj, komu zdradzasz swoje plany – nie każdy życzy ci sukcesu. W finansach – czas na ostrożność, nie na ryzyko. Miłość? Intensywna jak zawsze, ale z nutką niepewności. To dobry moment, by rozpoznać, komu naprawdę możesz ufać.

Strzelec (22 listopada – 21 grudnia)
Przygoda czai się tuż za rogiem – wystarczy, że powiesz „tak”. Ten tydzień przyniesie nową energię i pomysły, które warto natychmiast zapisać. Ktoś młodszy może cię zainspirować bardziej, niż przypuszczasz. W weekend

złap oddech – najlepiej na łonie natury. Śmiałe decyzje teraz przyniosą zaskakująco dobre skutki.

Koziorożec (22 grudnia – 19 stycznia)
Twoja pracowitość wreszcie zostanie zauważona – nawet jeśli nie od razu doceniona. To dobry czas, by porozmawiać o przyszłości, szczególnie w sprawach sercowych. Unikaj nadmiernego kontrolowania – pozwól sobie na odrobinę luzu. Ciepły gest od bliskiej osoby może zmiękczyć nawet twoje twarde zasady.

Wodnik (20 stycznia – 18 lutego)
Nowatorskie pomysły będą twoją siłą napędową – nie bój się dzielić nimi z innymi. Znajdziesz się w centrum uwagi, nawet jeśli tego nie planujesz. Sprawy sercowe mogą nabrać tempa – zdecyduj, czy chcesz iść za ciosem. Czasem warto zaryzykować – nie tylko w teorii. Im więcej wolności dasz innym, tym więcej zyskasz sam.

Ryby (19 lutego – 20 marca)
W tym tygodniu emocje będą twoim kompasem – słuchaj ich uważnie. To idealny moment na sztukę, pisanie lub kontakt z naturą – inspiracja sama cię znajdzie. W miłości możliwy powrót do dawnych uczuć, ale tylko jeśli są szczere. Pamiętaj, że twoja wrażliwość to nie słabość, lecz supermoc. Nie bój się marzyć.

AF!

WSZ!



V FESTIWAL KULTURY LASOWIACKIEJ

6-27 LIPCA 2025

KOLBUSZOWA

26.07.2025 (sobota)

Bulwary nad Nilem im. Błogosławionego Kardynała Stefana Wyszyńskiego
Druszlak - III Jarmak Puszczańskiej Godki



- 14.00-14.15**
• Otwarcie konkursów
- 14.15-16.15**
• Konkurs gwary „Godanie po Puszczy”
- 16.15-17.00**
• Konkurs dla dzieci „Mali Lasowiaci”
- 17.00-19.00**
• Konkurs śpiewaczy „Pienia po Puszczy!”
- 19.00**
• Ogłoszenie wyników konkursów
- 20.00-23.00**
• Potancówka na ludową nutę

Podczas trwania wydarzenia odbędą się targi rzemiosła ludowego, warsztaty, wystawa „Tradycja zaklęta w nitce”.



BARANÓW SANDOMIERSKI | BOJANÓW | GRODZISKO DOLNE
KOLBUSZOWA | LEŻAJSK | MEDYNIA GŁOGOWSKA | NOWA
DĘBA | PORĘBY DYMARSKIE | ROZALIN | RUDNIK NAD SANEM
STAŁOWA WOLA | TARNOBRZEG | ULANÓW
Założenie finansowane z budżetu
Województwa Podkarpackiego

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ O PUCHAR WÓJTA GMINY MAJDAN KRÓLEWSKI 2025



13 LIPIEC 2025

STADION SPORTOWY KORONA, UL. BACHNAT 3
MAJDAN KRÓLEWSKI

GODZ. 12:30 Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta
Gminy Majdan Królewski 2025

ATRAKCJE DLA DZIECI

darmowe zjeżdżalnie, lody, wata, napoje, konkursy,
zabawy dla dzieci

WIĘCEJ INFORMACJI NA:
WWW.MAJDANKROLEWSKI.PL



DNI WERYNI

STADION SPORTOWY
NIEDZIELA 13 LIPCA 2025
START 16:15

W programie:

- Powitanie Gości
- Występ ZESPOŁU JARZĘBINKI
- Recital JANA HODÓRA I JÓZEFA WOŁOWCA
- KAPELA z MAJDANU KRÓLEWSKIEGO



POKAZ SPRZĘTU
GAŚNICZEGO
OSP WERYNIA



PIANA PARTY

DMUCHAŃCE dla
DZIECI GRATIS!!!

Wieczorną część imprezy
muzycznie napędzi

DJ JOHNY

Prosimy zabrać ze sobą
do przebrania suche ciuchy

Zapraszamy - WSTĘP WOLNY

Przy Miejskim Domu Kultury

Jazz nad Nilem 2025

13 lipca

KOLBUSZOWA godz. 17⁰⁰

Mike Verba Trio

Simona De Rosa
& Confusion Project

Ilona Damięcka Quartet

Piotr Lemańczyk Trio
Feat. Grażyna Auguścik



Krystian Getinger pożegnał się ze Stalą Mielec

Z końcem czerwca 2025 roku zakończyła się pewna epoka w historii FKS Stal Mielec. Po wielu latach gry w biało-niebieskich barwach z klubem pożegnał się Krystian Getinger – wychowanek, wieloletni kapitan i jedna z ikon mieleckiego zespołu. W emocjonalnym wpisie podziękował kibicom, klubowi i całemu miastu.

„Już na zawsze będzie płynąć we mnie biało-niebieska krew”

Jak poinformował sam zawodnik, decyzją zarządu umowa nie została przedłużona. W specjalnym pożegnalnym wpisie, który opublikował w mediach społecznościowych, nie krył wzruszenia i ogromnego sentymentu do klubu, z którym związany był niemal całe swoje życie.

„To tu się urodziłem, wychowałem, to tu zaczynałem stawiać swoje pierwsze piłkarskie kroki” – napisał Getinger. Wspominał o najważniejszych momentach swojej kariery w Stali, takich jak zdobycie medali mistrzostw Polski juniorów, trudne lata w IV lidze, emocjonujące awanse oraz pamiętny powrót do Ekstraklasy w 2020 roku.

Szczególne miejsce w jego sercu zajmuje dzień 17 lipca 2020 roku – data, kiedy Stal Mielec po 24 latach wróciła na najwyższy szczebel rozgrywek - „To wtedy spełniły się marzenia wielkiej społeczności Stali Mielec. Napisałyśmy kolejną piękną historię gry naszego klubu w piłkarskiej elicie” – zaznaczył.

Getinger nie ukrywa, że odejście z klubu to dla niego koniec ważnego etapu życia, ale także początek nowego rozdziału. Podkreślił, że przez

wszystkie lata starał się godnie reprezentować nie tylko klub, ale również miasto. Dziękował wszystkim osobom związanym z klubem, współpracownikom, a przede wszystkim kibicom, którzy niezmiennie wspierali zespół - „Oddałem tutaj całe swoje serce, spełniłem swoje i wielu osób marzenia o grze w Ekstraklasie. Już na zawsze będzie płynąć we mnie biało-niebieska krew” – zakończył wpis zawodnik.

Krystian Getinger rozegrał dla Stali Mielec setki spotkań, przez wiele lat był filarem drużyny i jednym z najbardziej rozpoznawalnych zawodników klubu. Choć jego przygoda z mielecką Stalą dobiegła końca, dla wielu kibiców pozostanie symbolem zaangażowania, oddania i walki o klubowe barwy.

Szymon Markulis

W nowych koszulkach

Klub FKS Stal Mielec zaprezentował swoje nowe koszulki, w których piłkarze będą występować w zbliżającym się sezonie 2025/26.

Na klubowej stronie czytamy - „W czasie rozgrywania meczów domowych zawodnicy FKS Stal Mielec będą występować w białych koszulkach z subtelnymi nie-

bieskimi pasami. Podczas spotkań wyjazdowych nasi piłkarze będą występować w niebieskich koszulkach z delikatnymi białymi pasami. Czarna koszulka z żółtymi pasami stanowić będzie trzeci komplet na zbliżający się sezon” - oraz - „Wybrane printy łączą klasyczny piłkarski wzór w pasy z nowoczesnymi efektami graficznymi, tworząc wyrazisty design. Subtelne przejścia

między elementami nadają całości lekkości, podkreślając nowoczesny charakter stroju. Dzięki temu wzór zachowuje sportową elegancję, jednocześnie nawiązując do tradycji piłki nożnej”.

Ponadto bramkarzom Stali Mielec przygotowane zostały trzy komplety koszulek - niebieska, żółta oraz czerwona. Partnerem technicznym klubu niezmiennie pozostała firma 4F.

Szymon Markulis



Tak prezentują się nowe stroje Stali Mielec.



Do widzenia!

Drodzy biało-niebiescy Kibice,

Z dniem 30 czerwca 2025 r. dobiegł końca mój kontrakt z moim macierzystym i ukochanym klubem FKS Stal Mielec i decyzją zarządu klubu nie został przedłużony. Zamknięcie tej pięknej przygody przez tyle lat w kilku zdaniach jest bardzo trudno, lecz postaram się to uczynić.

To tu się urodziłem, to tu się wychowałem, to tu zacząłem stawiać swoje pierwsze piłkarskie kroki. Brązowy i srebrny medal mistrzostw Polski juniorów, bardzo trudne sezony w IV lidze. Wiele wylanego potu i łez, ale i ogrom szczęścia i radości po wywalczonych awansach. Każde moje wyjście na boisku z opaską kapitana na ramieniu to był wielki powód do dumy. Van Halen i „Jump” będę pamiętał już na zawsze. Oddałem tutaj całe swoje serce, spełniłem swoje i wielu osób marzenia o grze w Ekstraklasie. Dziękuję wszystkim z osobna, całej społeczności, osobom, z którymi miałem okazję współpracować, a przede wszystkim Wam - kibicom naszego ukochanego klubu, za to, że zawsze byliście z nami.

17.07.2020 r. ta data zostanie w mej pamięci już zawsze. To wtedy po 24 latach wróciliśmy do Ekstraklasy. Wielka feta na „górcie Cyrankowskiej” i spełnienie marzeń wielkiej społeczności Stali Mielec. Napisałyśmy kolejną piękną historię gry naszego klubu w piłkarskiej elicie. Przepraszam, że skończyła się ona po 5 latach, ale daję słowo, że zawsze w każdym meczu dawałem z siebie 100%. W każdym sezonie czułem się odpowiedzialny za ten zespół i czułem podskórnie, oprócz tego, że reprezentuje nasz klub w Polsce to reprezentuje również nasze miasto Mielec. Robiłem wszystko zawsze, by każdy w Stali czuł się jak u siebie w domu. To była tutaj niesamowita przygoda i jestem wdzięczny za każdą chwilę przeżyty w Stali Mielec.

Kończy się pewien rozdział, lecz z ogromnym sentymentem będę wspominał wszystkie lata spędzone tutaj. Dziękuję za każdy dzień, za naukę, za przyjaźnię, które mam do dzisiaj i za to, że mogłem być częścią tego zespołu. Już na zawsze będzie płynąć we mnie biało-niebieska krew. Do zobaczenia!

Krystian Getinger

Prezentacja drużyny przed nowym sezonem

W sobotę, 12 lipca na mieleckiej Starówce odbędzie się oficjalna prezentacja pierwszej drużyny FKS Stal Mielec oraz sztabu szkoleniowego przed nowym sezonem Betclac 1. Ligi. Wydarzenie, w którym udział wezmą poza piłkarzami i trenerami również Marcin Daniec, Lyppi Imagine oraz ARKEZ rozpocznie się o godzinie 18:00.

Klub FKS Stal Mielec zaprasza kibiców i mieszkańców miasta na oficjalną prezentację zespołu, która odbędzie się w sobotę, 12 lipca o godz. 18:00 na

rynku w Mielcu. Podczas wydarzenia przedstawieni zostaną zawodnicy oraz członkowie sztabu szkoleniowego, którzy będą reprezentować klub w sezonie 2025/2026.

Wcześniej, o godzinie 17:00, na scenie wystąpi Marcin Daniec – satyryk i artysta kabaretowy, znany z wieloletniej obecności na polskiej scenie rozrywkowej.

Po prezentacji, o godzinie 19:00, odbędzie się koncert ARKEZA, który poprowadzi Krzysztof Urbański.

Organizatorzy przewidzieli również szereg atrakcji dla kibi-

ców. Dostępny będzie mobilny sklep klubowy z odzieżą i gadżetami, a dla dzieci przygotowano animacje - malowanie twarzy oraz darmową watę cukrową i popcorn. Pojawi się także maskotka klubu – Staluś. Działac będą również na wydarzeniu strefa gastronomiczna.

Zawodnicy, zgodnie z tradycją zapoczątkowaną w zeszłym sezonie, przyjadą na prezentację autobusem elektrycznym MKS Mielec. W przypadku złych warunków atmosferycznych wydarzenie zostanie przeniesione do hali MOSiR przy ul. Solskiego.

Szymon Markulis

➤ TENIS ZIEMNY

Oliwia Sybicka ze złotym dubletem

Na kortach AZS w Poznaniu, w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, rozegrały się tenisowe Mistrzostwa Polski do lat 16. Bezapelacyjną bohaterką całych zawodów została Oliwia Sybicka z Kolbuszowej, która sięgnęła po dwa tytuły mistrzowskie - w grze pojedynczej i podwójnej. To już 12. złoty medal krajowego czempionatu w jej karierze.

Mimo presji faworytki, młoda zawodniczka PZT Team Stalowa Wola stanęła na wysokości zadania.

Pewne zwycięstwo w singlu, mimo nerwowego początku

Turniej odbywał się w dniach 30 czerwca - 6 lipca na kortach AZS-u Poznań. W finale gry pojedynczej Oliwia Sybicka zmierzyła się z reprezentantką Pro Tenis Toruń, Antoniną

Snochowską. Spotkanie miało jednostronny przebieg. Sybicka od początku kontrolowała grę i zwyciężyła 6:2, 6:0 w zaledwie godzinę.

Choć wynik finału nie pozostawia złudzeń, droga do tytułu nie była dla Oliwii wolna od trudności. Jak przyznała w rozmowie z naszą redakcją, początek turnieju był dla niej wyzwaniem mentalnym:

-Te Mistrzostwa Polski jak każde inne były dla mnie ważne i wiązały się ze swego rodzaju presją. Byłam zdecydowaną faworytką i wszyscy wokół oczekiwali ode mnie zwycięstwa. W pierwszych dwóch rundach odczuwałam duży stres związany z tym występem, co wpływało negatywnie na moją grę. Od ćwierćfinału rozluźniłam się jednak i wróciłam do swojego najlepszego tenisa z ostatnich tygodni. Utrzymałam wysoki poziom do końca turnieju,

wygrując mecz finałowy 6:2, 6:0 w godzinę - powiedziała Oliwia w rozmowie z nami i dodała:

- Cieszę się, że udowodniłam sobie i innym, jak dobra jestem. To już mój 12. złoty medal Mistrzostw Polski, a cieszy tak samo jak każdy poprzedni. Teraz wracam do pracy i nastawiam się na kolejne międzynarodowe starty.

Tytuł również w deblu. Perfekcyjna współpraca z Zapławą

Oliwia Sybicka nie poprzestała na sukcesie indywidualnym. W duecie z Aleksandrą Zapławą (Gdańska Akademia Tenisowa) sięgnęła także po tytuł mistrzowski w grze podwójnej. W finale pewnie pokonały parę Julia Borowik (GKS Katowice) i Daria Dehmel (KT Arka Gdynia) 6:2, 6:4.

Zgranie i konsekwencja były widoczne od pierwszej do ostatniej piłki. Sybicka i Zapława dominowały nie tylko technicznie, ale również mentalnie. Nie pozwoliły przeciwnicom przejąć inicjatywy nawet w kluczowych momentach.

Kolejny krok w stronę Europy

Dwa złote medale zdobyte w Poznaniu są kolejnym potwierdzeniem klasy Oliwii Sybickiej, która w ostatnich miesiącach wygrywała także turnieje ITF rangi J100, zarówno w singlu, jak i w deblu. Wcześniej doskonale zaprezentowała się w Rzymie, gdzie dotarła do finału Superkategorii Tennis Europe U16. Teraz, po krajowym dublecie, przed Oliwią kolejne międzynarodowe starty.

Sybicka nie kryje ambicji i determinacji, by rozwijać się na światowych kortach, a sukces w Poznaniu tylko wzmacnia jej pozycję jako jednej z najbardziej utalentowanych junierek w Polsce.

Tymoteusz Maciąg



Oliwia Sybicka okazała się bezkonkurencyjna w Poznaniu! Zdobyła złoty dublet na Mistrzostwach Polski U16.

➤ LEKKOATLETYKA

Srebrna Magda Niemczyk

Zaledwie jedna setna sekundy dzieliła Magdę Niemczyk od złota. Biegaczka z Kolbuszowej zdobyła srebrny medal na 42. PZLA Mistrzostwach Polski U23 w Krakowie, zajmując drugie miejsce w biegu na 200 metrów z czasem 23,47 s.

Na finiszu minimalnie przegrała z Alicją Sielską (23,46 s), a na trzecim miejscu uplasowała się Kanicka (24,01 s). To kolejny krok w imponującej karierze Magdy, która zdobyła już 22 medale w swojej kolekcji.

Pomimo młodego wieku, Magda Niemczyk od lat udowadnia, że należy do ścisłej czołówki polskich sprinterek. Jej wynik na Mistrzostwach Polski potwierdza nie tylko świetną formę, ale również niezwykłą determinację do walki o najwyższe lokaty, niezależnie od konkurencji.

Magdalena Niemczyk to fenomen na krajowej scenie lekkoatletycznej.

Niemczyk, rocznik 2003, reprezentuje UKS Tiki-Taka Kolbuszowa i od lat regularnie zaskakuje swoimi wynikami na krajowych i międzynarodowych zawodach.

W tym sezonie poprawiła rekord życiowy na 200 m, osiągając czas 23,01 s, a także wyróżniła się na Drużynowych Mistrzostwach Europy, gdzie brała udział zarówno w biegu indywidualnym, jak i w sztafecie 4x100 m.

„Każdy medal cieszy” - pisze Magda chwilę po zakończonych zmaganiach. Swoje sukcesy zawdzięcza ciężkiej pracy, wsparciu trenerów oraz swojej rodziny. To właśnie ta determinacja

i pasja do biegania pozwoliły jej na osiągnięcie tak wielu sukcesów w tak młodym wieku.

Kolejne wyzwania: Młodzieżowe Mistrzostwa Europy

Po zakończeniu mistrzostw krajowych, Magda nie zwalnia tempa. Na swoim profilu społecznościowym poinformowała, że już za dwa dni wyjeżdża na zgrupowanie kadrowe, które poprzedzą Młodzieżowe Mistrzostwa Europy w Bergen (Norwegia), które potrwać od 17 do 20 lipca.



Zaledwie jedna setna sekundy dzieliła Magdę Niemczyk (pierwsza z lewej) od złota.

➤ LEKKOATLETYKA

Lekkoatleci Tiki-Taki z awansem

Mityngi w Sanoku i Warszawie zakończyły etap kwalifikacyjny do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, czyli Mistrzostw Polski U18. Z bardzo dobrej strony pokazali się zawodnicy Tiki-Taka Kolbuszowa. Aż pięciu z nich zakwalifikowało się do finałowej 24-ki w swoich konkurencjach. Już za kilka dni będą reprezentować Kolbuszową w Poznaniu.

W gronie finalistów znalazła się Oliwia Bajor, która pobiegła 2000 metrów z przeszkodami w czasie 7:22.86, co daje jej 5. miejsce w rankingu ogólnopolskim.

- Kolejni zawodnicy z awansem to:
- Maja Pastuła - 400 metrów: 57.22, 8. miejsce
 - Norbert Burkiewicz - 400 metrów: 49.89, 8. miejsce
 - Bartosz Wołosz - 2000 m z przeszkodami: 6:23.34, 9. miejsce
 - Szymon Rusin - 400 metrów: 50.54, 17. miejsce

Na wysokim poziomie znajduje się również Tomek Sera-

fin, startujący w kategorii U20. Z czasem 48.57 na 400 metrów plasuje się obecnie na 5. miejscu w krajowym rankingu.

Świetna dyspozycja lekkoatletów z Kolbuszowej potwierdziła się także podczas ostatnich zawodów - 9. Otwartych Mistrzostw Tarnowa oraz Sokołów Cup. Reprezentanci klubu zanotowali znakomite wyniki:

- Krystian Kurek - 1. miejsce na 500 m U10: 1:41.98
- Jagoda Zasowska - 1. miejsce na 600 m U16: 1:45.34
- Ania Kopeć - 300 m przez płotki: 46.28
- Tomek Serafin - 400 m: 49.04
- Srebrne medale zdobyła Lilianna Brandys - 60 m (8.67 PB) i 300 m (49.91 PB) w kategorii U12.
- Brązowe miejsca wywalczyli:
 - Norbert Burkiewicz - 400 m (50.29 PB)
 - Oliwia Bajor - 400 m przez płotki (66.45 PB)
 - Maja Pastuła - 400 m w biegu pucharowym (57.22 PB)

tm

KORSO KOLBUSZOWSKIE
WYDAWCA
 Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
 ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mieles
 tel. 17 788 41 80
 NIP 817 0005118
 REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
 Ul. Obrońców Pokoju 20,
 36-100 Kolbuszowa
 czynna od pn. do pt. - godz. 8-16
 tel. 17 744 45 96
 mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
 AWR KORSO sp. z o.o.
 PEKAO I O. W. Mieles - 11 1240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posuszny
 redaktor naczelny
 tel. 519 132 924, mail: bposuszny@korso.pl

Kamil Ząbczyk
 dziennikarz
 tel. 508 246 992, mail: kzabczyk@korso.pl

Tymoteusz Maciąg
 dziennikarz - współpraca
 mail: tamciag@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY

Jolanta Zbieg - dyrektor handlowy
 tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korso.pl

Lucyna Pik
 tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl

Marcin Serafin
 tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska
 tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
 redaktor naczelna wydawnictwa Korso
 tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Klaudia Roźniak
Paulina Strugała
 kontakt: studio@korso.pl

DRUK
 Polska Press Sp. z o.o.
 Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Miłośników Lekkoatletyki
 IZBA WYDAWCÓW PRASY

Styrycy

Doweipy

Mówi syn do ojca: - Tato, chcę się ożenić

z Basią. - Przepraszam. - Co? - Przepraszam. - Ale za co? - Nieważne, przepraszam. - Ale o co ci chodzi? - Przepraszam. - Daj mi chociaż jakiś powód... - Po prostu przepraszam. - No dobra. Przepraszam. - OK. Skoro jesteś w stanie przepraszać bez żadnego powodu, to faktycznie jesteś gotów na małżeństwo.

Wsiada trzech pijanych mężczyźn do taksówki i mówią: - Ile kosztuje przejazd? A taksówkarz na to: - Od pięciu do dziesięciu złotych.

Jeden z mężczyzn na to: - A może być trzy-cztery? - Nie może. Pięć - dziesięć. - No stary, zgódź się na trzy-cztery! - Dobra, niech stracę. Dojechali na miejsce, a mężczyźna: - No panowie, trzy-cztery: Dziękujemy!

Kowalski mówi do żony: - Kochanie, czy jak by mnie wywalił z roboty i gdybym stracił zdrowie, to czy dalej byś mnie kochała? - Oczywiście, żebyś cię kochała! Jeskniałbym, ale kochała!

Fąfara i Kowalski dostali z kopalni darmowe bilety na „Jezioro łabędzie”. Dostali, to i poszli, ale ledwie przedstawił się zaczęło, Kowalski od razu zasnął. Rozbudził się w połowie przedstawienia i zdezorientowany pyta Fąfarę: - Co się dzieje, dlaczego jest tak cicho? - Ty nawet nie wiesz, jacy to kulturalni ludzie - szepcze do niego Fąfara. - Jak tylko zasnąłeś, od razu zaczęli chodzić na palcach.

Młodzieniec zapytał starszego wiekiem, bogatego mężczyznę o to, jak ten dorobił się fortuny. Starszy człowiek pogładził palcem drogą wehniałą kamizelkę i rzekł:

- Cóż, synu, to był rok 1932, apogeum Wielkiego Kryzysu. Zostało mi ostatnie pięć centów. Zainwestowałem te pięć centów w jabłko. Cały dzień spędziłem na polerowaniu tego jabłka, a pod koniec dnia sprzedałem je za dziesięć centów. Następnego ranka zainwestowałem te dziesięć centów w dwa jabłka, które następnie cały dzień polerowałem, żeby o siedemnastej sprzedać je za dwadzieścia centów. W ten sposób przepracowałem okrągły miesiąc, pod koniec którego zebrałem fortunę w wysokości dziesięciu funtów. Potem zmarł mój teść i zostawił nam dwa miliony dolarów.

Kowalski dołączył właśnie do klubu, który polecił mu jego kumpel, będący członkiem tegoż klubu od jakiegoś czasu. Siedzą w barze, piją piwo, kiedy nagle ktoś krzyczy:

- Dwadzieścia jeden!
I sala wybuchła umiarkowanym śmiechem. Kilka minut potem ktoś krzyczy:
- Trzydzieści cztery!
I śmiech się wzmógł. Kowalski zdziwiony tym faktem, pyta kolegę:
- Czemu wszyscy się śmieją, kiedy ktoś krzyczy numer?
Kumpel na to:

- Cóż, opowiadaliśmy te same dowcipy przez tyle lat, że w końcu je ponumerowaliśmy i jeśli ktoś chce opowiedzieć któryś z nich, krzyczy tylko jego numer.

Kowalski skinął głową i spytał:
- Mogę spróbować?
Jego kumpel przytaknął i Kowalski krzyknął:
- Tysiąc dwieście sześćnaście.
Wszyscy w klubie pokładali się ze śmiechu przez piętnaście minut.
- Dlaczego wszyscy śmiali się tak mocno z tego dowcipu? - pyta Kowalski.
Kumpel na to chichocząc:
- Tego akurat jeszcze nie słyszeliśmy.

Spotyka się dwóch kolegów. Jeden zaczyna rozmowę:
- Co ty taki smutny?
- Syn mi się urodził.
- No to smutny jesteś? Dziwne. A jak mu daliście na imię?

- Ludwik.
- Ludwik? Czemu?
- Bo czternasty.

Żona żali się mężowi:
- Stefan, czemu ja mam ciągle tyle roboty w mieszkaniu?
- Śpisz w nocy, to ci się zbiera!

Mówi mąż do żony:
- Kochanie! Zenek jutro przyjeżdża!
- I co, pewnie zamierzacie pić?
- Nie. Nie zamierzamy! Będziemy!

Facet miał specyficzną wadę wymowy. Nie potrafił wypowiedzieć słowa na literę „P”. Utrudniało mu to życie, ale najgorsze było to, że nie mógł nigdy w pubie zamówić piwa. Za każdym razem starał się jak mógł, ale kończyło się to tak, że po pytaniu barmana:
- Co panu podać?

Facet na to:

- Łp!p... Kawę...
I próbował biedak tak wiele razy, ale zawsze było tak samo. W końcu znalazł lekarza, który nauczył naszego bohatera wymawiać słowo na „P”, ale tylko w wyrazie „piwo”. Trenował gość w domu:

- Piwo, piwo, piwo, piwo! - krzyknął zadowolony.

I od razu pobiegł do pubu, tego co zawsze. Podchodzi wyluzowany i uśmiechnięty do baru, a barman na to:

- Co panu podać?
Facet:
- Piwo!!!
- Premium czy Piis?
Facet ze zrezygnowaniem:
- W takim razie kawę...

Z Facebooka



Nasza grupa „Gmina Dzikowiec - bliżej nas” liczy już blisko 2000 osób! Bądź na bieżąco z wydarzeniami na terenie dzikowieckiej gminy. Dołącz do niej i Ty!

Czekam na dom



Dzika kotka zatrzymała się w stodole u dobrych ludzi i obdarzyła ich przychówkiem. Maluszek są dokarmiane i oswojane. Kotki przebywają w Kolbuszowej Górnej. Tel.: 727 167 727.

Fot. Z Miłości do Zwierząt (FB)

Kronika towarzyska



- Jak koń z woznicą. Czasem lekko pod górkę, ale do przodu!

- Pani wójt, jak się pani dogaduje z radnymi?

Wójt gminy Cynobas Bernadetta Wolak-Postuszny i ks. Lucjan Szumierz, proboszcz kolegiaty, jadący dorozką podczas inauguracji 5. Festiwalu Kultury Lasowiackiej w Porębach Dymarskich.

Fot. Tymoteusz Maciąg